

KC WKP(b) pozdrawia Kongres Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

Przemówienie delegata KC WKP(b) — tow. Susłowa

BERLIN (PAP). — Na piątkowym przedpołudniowym posiedzeniu III Kongresu SED przemówienie powitalne wygłosił w imieniu KC WKP(b) sekretarz KC WKP(b) Susłow przyjęty burzliwą owacją. Przemówienie jego było wielokrotnie przerywane długimi niemiłymi oklaskami i okrzykami na cześć Wielkiego Stalina i na cześć WKP(b). Susłow oświadczył:

W przemówieniach przewodniczących SED Piecka i Grotewöhla oraz w oświadczeniach innych towarzyszy, powitanych gorąco przez cały zjazd, było dużo wspaniałych i wzruszających słów o serdecznych uczuciach Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i narodu niemieckiego, do narodu radzieckiego, do państwa radzieckiego, do jego pokojowej polityki zagranicznej oraz do wielkiego wódza i naczelnika mas pracujących na całym świecie, do przyjaciela narodu niemieckiego, towarzysza Stalina.

Pozwólcie mi w imieniu delegacji KC Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego serdecznie podziękować towarzyszy Pieckowi i towarzyszy Grotewöhlowi oraz wam wszystkim, drodzy przyjaciele, za te piękne i szczerze uczucia.

Zacieśniając się przyjaźń między narodem niemieckim a narodem radzieckim w jej szlachetnej walce o pokój, jest czymś ogromnym znaczeniem międzynarodowym, który zmocni sprawę pokoju na całym świecie i zadaje silny cios podjętym planom imperialistów amerykańskich, ponieważ — jak to powiedział towarzysz Stalin — gdy oba nasze narody ujawniają zdecydowaną wolę walki o pokój w takim samym napięciu sił, to jakim prowadzić wojnę, to można uważać, że pokój w Europie jest zapewniony. Ludzie radziecy z wielką u-

Wspólna walka o pokój łączy masy ludowe Polski i Niemiec

Przemówienie tow. premiera Cyrankiewicza na III Kongresie SED

W dniu 21 lipca członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR tow. Józef Cyrankiewicz wygłosił na III Kongresie SED przemówienie powitalne, które wszyscy uczestnicy zjazdu przyjęli owacyjnie, manifestując na rzecz przyjaźni między narodem niemieckim i polskim.

Gdy mówca wspominał nazwisko Bolesława Bieruta, delegaci urządzili manifestację na jego cześć, a gdy padło słowo o granicy pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie wszyscy delegaci powstali z miejsc i skandując słowa „Freundschaft siegt“ (przyjaźń zwycięża!) przyjmowali owacyjnie oświadczenie mówcy.

Tow. Cyrankiewicz w przemówieniu swym oświadczył między innymi: W imieniu KC PZPR oraz jej przewodniczącego towarzysza Bolesława Bieruta witam Wasz III zjazd partyjny, zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Życzę wiele powodzenia waszym obradom dla dobra narodu niemieckiego, dla zwycięstwa w walce o jedność Niemiec, dla ogólnego dobra całego obozu pokoju i demokracji. Przynoszę wam oraz całej niemieckiej klasie robotniczej i ludowi niemieckemu, który pracuje nad odbudową nowego Polski.

Szczęśliwi jesteśmy, że wasz III Kongres odbywa się w chwili, kiedy w stosunkach polsko - niemieckich zaszły historyczne zmiany, utrwalony w układach warszawskich obu naszych rządów i w historycznym układzie w Zgorzelcu; dawną więź i nienawiść pomiędzy narodem polskim i niemieckim zwycięsko wyparła pokojowa, przyjazna współpraca, stanowiąca wielki wkład do sprawy pokoju i bezpieczeństwa Europy. Symbolem tej przyjaźni były nie tylko akty dyplomatyczne, ale przede wszystkim serdeczne zbliżenie się polskich i niemieckich robotników, a przede wszystkim to, co z taką radością i wzruszeniem widzieliśmy wspólnie z towarzyszem Grotewöhlem w Zgorzelcu — serdeczne zbliżenie się polskich i niemieckich robotników i niemieckich wspaniałe młodzieży. Tak będzie rosła przyjaźń między nami, jak rośnie i rosnąć będzie młodzież naszych narodów.

Historyczne zwycięstwo bohaterów Armii Radzieckiej nad barbarzyńskim hitleryzmem w wielkiej wojnie narodów o niepodległość i demokrację, stało się początkiem zwycięstwa najlepszej siły narodu niemieckiego nad wewnętrzną niewolą hitlerowskiej tyranii. Hitlerzy i Goebbelsi nie zasłaniają przed ludami świata tej prawdy, że naród niemiecki, od Keplera i Beethovena, Goethego i Heinego, że Niemcy byli ojczyzną Marksa i Engelsa, tych tytanów myśli ludzkiej, których genialna nauka, rozwinięta przez Lenina i Stalina, stała się dowojenną drogą ludzkości. Lud polski, polska klasa robotnicza pamięta w szczególności o głębokich więzach, jakie łączyły nie-

Depesza wiceministra Gromyki do ministr. Modzelewskiego z okazji Święta Odrodzenia

Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Z. Modzelewski Warszawa. Z okazji Święta Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej proszę Pana, Panie Ministrze, o przyjęcie moich gratulacji oraz życzeń stałego zacieśniania przyjaźni i współpracy między narodami radzieckimi i polskimi. (—) A. GROMYKO

Akademia w Berlinie poświęcona przyjaźni z narodem polskim

BERLIN (PAP). 21 bm. obywateli radcy Kongresu SED zakończyli się wczoraj, by umożliwić delegatom udział w uroczystej akademii, poświęconej przyjaźni narodu niemieckiego z narodem polskim. Akademia ta odbyła się w gmachu Operey. Przemówienia wygłosił: członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Jakob Berman oraz profesor Stroux, przewodniczący Towarzystwa rozwoju dobrosąsiedzkich i pokojowych stosunków z Polską.

Obchód 10 rocznicy proklamowania władzy radzieckiej w republikach nadbałtyckich

Rada Ministrów ZSRR i KC WKP(b) skierowały listy powitalne do Przewodniczących Rad Najwyższych Łotewskiej SRR, Litewskiej SRR i Estońskiej SRR. W sesjach wzięli udział delegacje wszystkich republik związkowych. W Rydze, Tallinie i Wilnie odbyły się sesje jubileuszowe Rad Najwyższych Łotewskiej SRR, Litewskiej SRR i Estońskiej SRR. W sesjach wzięli udział delegacje wszystkich republik związkowych. W Rydze, Tallinie i Wilnie odbyły się sesje jubileuszowe Rad Najwyższych Łotewskiej SRR, Litewskiej SRR i Estońskiej SRR. W sesjach wzięli udział delegacje wszystkich republik związkowych.

Depesza gratulacyjna Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych do CRZZ

BERLIN (PAP). Zarząd Główny Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych (FDGB) przesłał z okazji polskiego święta narodowego depeszę gratulacyjną do Rady Centralnej Związków Zawodowych w Polsce. Jako współbojownicy o pokój — głosi depesza — czujemy się

Acheson odrzucił propozycje Pandita Nehru w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej

WASZYNGTON (PAP). — Departament Stanu opublikował notę sekretarza stanu Achesona do premiera Indii Pandit Nehru w odpowiedzi na pismo Nehru w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Acheson odrzucił propozycje Nehru dopuszczenia rządu ludowego Chin do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Departament Stanu opublikował również odpowiedź Nehru

Naród koreański z uznaniem wita odpowiedź J. W. Stalina na pismo Pandita Nehru

PEKIN (PAP). — Jak donoszą z Phenjanu, wszystkie dzienniki koreańskie opublikowały na czowym miejscu pełny tekst pisma Józefa Stalina i Pandita Nehru w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Wiceprzewodniczący KC Partii Demokratycznej Korei Północnej, Ten Sen-en stwierdza, że od powzięcia Józefa Stalina jest wyrazem konsekwentnej polityki z granicznej Związku Radzieckiego, który broni pokoju i bezpieczeństwa narodów całego świata. Odpowiedź ta jest całkowicie zgodna z interesami narodu koreańskiego i wszystkich narodów mijających pokój. Związek Radziecki domagał się zawsze i konsekwentnie walczył o realizację postulatów, aby przy rozwiązaniu kwestii koreańskiej respektować opinię narodu koreańskiego.

Więcej traktorów i samochodów

Do 29 lipca 35 traktorów wykonanych plan opuści fabrykę „Urusus”. W dniu Święta Odrodzenia załoga fabryki melduje o dotychczasowym 100 proc. przebiegu wykonania zobowiązań. Dział mechaniczny z honorem wywiąże się z zadań, które przyjął w związku z ogólnym zobowiązaniem. Najlepsi wykonawcy Czynu Lipcowego w tym dziale to tow. Maliszewski, tow. Edward Hausner, tow. Mikołaj Dworkar, ob. Czesław Kintrop i ob. Tadeusz Czarniecki.

Nowy gmach Ministerstwa Górnictwa oddany do użytku

Realizując zobowiązania lipcowe robotnicy Przedsiębiorstwa Eudownictwa Przemysłowego Nr 1 przekazali 21 bm. Ministerstwu Górnictwa nowowbudowany gmach, mieszczący się przy ul. Kruczej. Udział w uroczystościach wzięli m. in. przedstawiciele PKPG, Ministerstwa Górnictwa, PBP oraz licznie zgromadzeni producenci pracy. Na uroczystości przybył minister górnictwa, tow. Z. Nieszporek.

W Cynie Lipcowym walczyli o wykonanie zobowiązań robotnicy wszystkich działów (m.k.)

Oszczędzając 7 tys. roboczogodzin robotnicy Fabryki Wagonów w Sanoku wykonali w ramach Czynu Lipcowego autobus pasażerski wartości 2 mln. zł. Ponadto przeszło 32 niewykwalifikowanych robotników. Szybko rosną mury Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu w Warszawie, dzięki realizacji zobowiązań lipcowych. W przededniu Święta Odrodzenia robotnicy budowlani wykończyli wielką halę febryczną na trzy miesiące przed terminem. W ostatnim roku Szczęśliwki rowo, 37,000 samochodów.

Obrady III Kongresu SED Dyskusja nad referatem tow. W. Piecka

BERLIN (PAP). — W dyskusji nad referatem Wilhelma Piecka zabierali głos liczni mówcy, m. in. przewodniczący partii komunistycznej Niemiec zachodnich, Max Reiman, nadburmistrz Berlina Friedrich Ebert, przedstawicielka młodzieży niemieckiej, Edith Baumann itd.

Dyskusję zrealizował Wilhelm Pieck, podkreślając zwłaszcza wywody, dotyczące sytuacji w Niemczech zachodnich, przy czym stwierdził konieczność wspólnej pracy SED i KPD na rzecz pokoju. Po tym przemówieniu Wilhelma Piecka zabrał głos w imieniu KC PZPR — Premier Józef Cyrankiewicz. (Mowa Premiera Cyrankiewicza podajemy obok).

W dalszym ciągu obrad III Kongresu SED, wygłosili dłuższe przemówienie premier Grotewöhla.

Z Niemiec i z zagranicy nade-

Orędzie powitalne KPD

BERLIN (PAP). — Kierownictwo partii komunistycznej zachodnich Niemiec (KPD) wystosowało orędzie powitalne do III Kongresu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, w którym czytamy m. in.: Trzeci Kongres Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności posiada znaczenie ogólno - niemieckie. Jest on decydującym krokiem na drodze do stworzenia jednolitej, milijonowej partii, demokracji i pokoju.

Masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej dają przykład tego, jak należy walczyć o stworzenie jednolitej, milijonowej partii Niemiec. Stwierdzamy przykładem w walce o po-

Czyn Lipcowy — bodźcem do realizacji zadań Planu 6-letniego

3.905 ton węgla ponad plan — Wytop stali w ciągu 3 godzin

Górnicy k.p. „Ludwik” meldują o przekroczeniu zobowiązania lipcowych. Zamiast zadeklarowanych 1.920 ton węgla ponad plan, górnicy wydobyli 3.905 ton. Również załogi k.p. „Makoszy” oraz k.p. im. Maurice Thoreza znacznie przekroczyły swa zobowiązania. Polew hutniczy zwycięsko wykonał Czyn Lipcowy. Pierwszy wytopiacz hut „Polski” — bezprzerwy Stefan Polędki osiągnął najlepszy czas wytopu stali na piecach martenowskich o średnim tonażu — 3 godz. 00 min. „My młodzi, uczcie się od starszych, doświadczonych towarzyszy, musimy iść na równi z nimi.” — powiedział w maju br. pierwszy wtopiacz hut „Kosmos” — 100 mln. ton węgla, 4,8 mld. ton stali da nasz przemyśl w 1955 r.

Tkacze Zakładów im. Stalina w Łodzi podnoszą jakość wyrobów

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Stalina w Łodzi, witają Święto Odrodzenia pełnym wykonaniem zobowiązań lipcowych. Gmach fabryczny spowity jest czerwienią. Pierwszą w Cynie Lipcowym ZPB im. J. Stalina jest załoga Nowej Tkalni, która podniosła jakość produkcji o 5 proc. Dodatko — 5 przadek z Janiną Kzyrnówką na czele, przeszło do obsługi 5 stron, a na wezwanie tow. Zimonia zorganizowano 8 zespołów najwyższej jakości.

Młodzi ZPB im. Stalina na 7 dni przed terminem wykonali zobowiązanie uporządkowania magazynu. Młodzi robotnicy stałkowscy zakładów pełnią Warty Pokoju. (bg)

Wysokie podniesienie jakości produkcji jest Czynem Lipcowym robotnicze przedsiębiorstwa ZPB im. H. Świątki, gdzie osiągnięto do 95,5 proc. przedy najwyższego gatunku. Prace tych zespołów...

22 lipca rusza rotacja w Domu Słowa Polskiego

Czyn Lipcowy, podejmowany entuzjastycznie przez masy pracujące naszego kraju, stał się jeszcze jedną naszą potężną manifestacją nieugiętej woli wzmocnienia sił gospodarczych Polski Ludowej, wzmocnienia całego obozu pokoju i postępu, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki. Czyn Lipcowy polskiej klasy robotniczej będzie bodźcem dla całego narodu do wykonywania durnych i śmiałych zadań Planu 6-letniego, Planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Szerokim strumieniem płyną melduki z całego kraju o zwycięskim zrealizowaniu zobowiązań lipcowych.

22 lipca rusza rotacja w Domu Słowa Polskiego

22 lipca bm. rusza olbrzymia maszynowa rotacja w Domu Słowa Polskiego w Warszawie, zamontowana wspólnym wysiłkiem robotników Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Po raz pierwszy w nowoczesnych halach, wzniesionych w trzech, pokojowym wysiłkiem budowlanych Warszawy — staną do pracy warszawskie poligrafy.

Ich Czynem Lipcowym jest przede wszystkim olbrzymi wkład pracy, ofiarowany przy budowie Domu Słowa Polskiego. Brygada fachowców, pracownicy drukarni Nr 1 Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, w

Żałoga Zakładów Przemysłu Metalowego im. Stalina przekracza plany produkcyjne

Robotnicy produkujących zakładów przemysłu metalowego — Zakł. im. Józefa Stalina meldują całej polskiej klasie robotniczej o zwycięskim zrealizowaniu Czynu Lipcowego. O 25 proc. podnieśli wydajność pracy: Jan Glowacki, Michał Walkowiak i Stanisław Skibiak — produkujący robotnicy fabryki wagonów. Młodzieżowcy: Nowak, Dąbrowa, Wolniowicz i Zygmanski do końca lipca wykonają około 150 proc. miesięcznej normy. Załoga całej fabryki do 22 lipca wykonała miesięczny plan produkcji. (l).

Na 6 dni przed upływem terminu — 16 lipca wykonali swoje zobowiązania robotnicy zakładów im. Strzelczyka, oddając produkcję przemysłu budowy maszyn wrośnie o 264 proc.

W Cynie Lipcowym robotnicy Fabloku dział montażowy wykonał we własnym zakresie wszystkie konieczne przyrządy produkcji przemysłu budowy maszyn wrośnie o 264 proc.

Prace żniwne zakończyli przed terminem

Pięć dni przed terminem wykonali zobowiązania lipcowe robotnicy rolni zespołu PGR Rybnicy (woj. bydgoskie), którzy 18 bm. zakończyli prace żniwne. Załogi Państwowych Gospodarstw Rolnych okręgu gdańskiego podjęły zobowiązania o ogólnej wartości 22 milionów złotych. Wszystkie prace, jak np. budowa dróg i remont sprzętu rolnego — zostały wykonane.

Wśród zobowiązań indywidualnych na wyróżnienie zasługują Czyn Lipcowy Stanisława Zuwołskiego mechanika z zespołu PGR Elk w woj. białostockim. Zuwołski, na cześć Święta Odrodzenia wremontował młocarkę, 6 pluzów traktorowych, 6 żniwiarek, lokomobile, 5 kosiarzek i inne maszyny.

Wysoką sumą 124.800 zł wyraża się również Czyn Lipcowy młodzieżowej załogi drukarni Związku Młodzieży Polskiej, która wykonała swe zobowiązania do dnia 20 lipca. Pracownicy wszystkich zakładów poligraficznych „Książki i Wiedzy”, pracownicy P.W.Z.G., drukarnia „Czytelnik” i Spółdz. Wyd. „Prasa Demokratyczna” wykonały poważne zadania produkcyjne, które dały wiele milionów zł oszczędności.

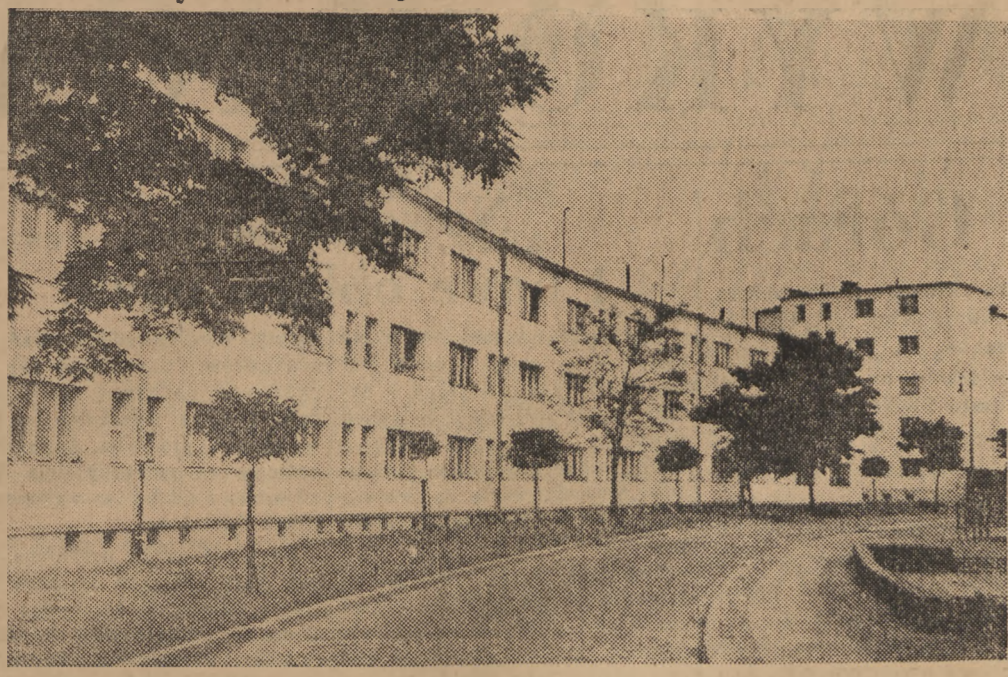
Ogólna wartość zobowiązań, wykonanych przez poligrafików okręgu warszawskiego, wynosi ponad 60 milionów zł.

Do 29 lipca 35 traktorów wykonanych plan opuści fabrykę „Urusus”. W dniu Święta Odrodzenia załoga fabryki melduje o dotychczasowym 100 proc. przebiegu wykonania zobowiązań. Dział mechaniczny z honorem wywiąże się z zadań, które przyjął w związku z ogólnym zobowiązaniem. Najlepsi wykonawcy Czynu Lipcowego w tym dziale to tow. Maliszewski, tow. Edward Hausner, tow. Mikołaj Dworkar, ob. Czesław Kintrop i ob. Tadeusz Czarniecki.

Produkcja robotników montażowi jak tow. tow. Szafranski, Trojanecy, Krasinski i inni wraz z całą załogą montażową, przejmując wykonane przed terminem przez robotników dzialem mechanicznym części, zmonto wali do dnia 21 lipca wszystkie przewidziane zobowiązaniem traktory.

35 ciągników ponad plan zostanie wykonanych w terminie — to znaczy do końca lipca. W ostatnim roku Szczęśliwki rowo, 37,000 samochodów.

Rosną nowe domy dla robotników Warszawy



Warszawa kandyduje do Międzynarodowej Nagrody Pokoju

Nasza kandydatka

Warszawa mogłaby kandydować do międzynarodowej nagrody pokoju nie tylko w dziedzinie architektury, ale i w innych: jako najpiękniejszy obraz, posąg i monument pracy — jako najspanialsza epopeja narodowa — jako najczystsza symfonia — jako potężny poemat dramatyczny... Forma tych wszystkich dzieł sztuki jest wzniesione z gruzów i zgliszcz nowo, cudowne miasto, a trzecia — gdy się dobrze zastanowić — walka o pokój. Oto głęboki symbol Dzieła, dokonanego w niewiarogodnie szybkim czasie (szybkim a wielkim) przez robotników, techników, inżynierów i architektów socjalistycznej Rzeczypospolitej Ludowej.

Warszawa jest symbolem walki o pokój, bo tylko z myślą o nim, z głęboką wiarą, nadzieją i miłością dla pokoju można stworzyć taką pieśń nad pieśniami o zwycięstwie życia nad śmiercią, czyli pokoju nad wojną, jaką jest nasza stolica — przepiękna kandydatka (to słowo pochodzi od c a n d i d a — jasniejąca, blyszcząca, świetlista) do pokojowej nagrody ludów.

Na przedpolach naszej stolicy, i jak długa droga od Stalingradu do Berlina, pełno grobów radzieckich żołnierzy... Pamiętamy — zawsze o tym pamiętamy — że nikt prócz nich nie wyzwoliłby nas z panowania faszystowskich katów. Dlatego, jeśli laury nagrody oddobą Warszawę, — a kto o tym wątpi? — niechaj listki ich spadną też na tamte groby: groby tych, którzy wyzwajając naszą ojczyznę, ginęli dla utrwalenia pokoju na całej ziemi.

Oto nasz świat: pokój, praca, siw dobra i sprawiedliwość — z radną nadzieją na rychłe i obfite plony. Odbudowana i życiem kipiąca Warszawa jest widomym symbolem tych naszych myśli i dążeń. Bo nie można z rumowisk i rozwałki, jakich dzieje nie widziały, podźwignąć Nowego Świata i Trasy W — Z, jeśli się nie wierzy w przyszłość — czyli po-

Wysoka Izba! W dniu dzisiejszym Sejm Ustawodawczy kończy dyskusję nad 6-letnim Planem Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce. Dyskusja ta ujawniła pełną jedynomyślność społeczeństwa. Dzień dzisiejszy, w którym Sejm uchwała projekt 6-letniego Planu jako ustawę, będzie doniosłą datą w historii rozwoju naszego kraju.

Plan 6-letni bowiem, jak mówił ostatnio Prezydent Bierut „to program nie tylko gospodarczy, lecz równocześnie ideologiczny, polityczny, społeczny i narodowy. Plan 6-letni — to plan, który stworzy mocne i niezłomne podstawy nowego ustroju społecznego w Polsce, podstawy socjalizmu”.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie więc niewątpliwie aktem o doniosłym, historycznym znaczeniu. Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie stanowić o perspektywach i etapach rozwoju Polski na szereg najbliższych lat.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim stanie się wielkim drogowskazem dla mas pracujących, wyznaczającym kierunek i cel rozwoju — socjalizm.

Sejm Ustawodawczy uchwała ustawę o Planie 6-letnim w przeddzień Święta Odrodzenia Polski, w przeddzień 6-tych rocznicy wiekopomnego Manifestu Lipcowego PKWN.

Mija 6 lat od chwili, gdy na skawku wyzwolonej przez Armię Radziecką polskiej ziemi, podziwiamy parlament narodu, Krajowa Rada Narodowa wybrała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.

Mija 6 lat od chwili, gdy na całym kraju, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Dlatego spiszowe słowa Lipcowego Manifestu wiodły się w czyn, a na drodze wytkniętej, posuwała nas zwycięstwo. Jeszcze dopiero na skrawku Polski zakładała się władza ludowa, jeszcze faszysty niemieccy i wroclawscy, ale i w Poznaniu, w Katowicach, Krakowie i Serpułku — Warszawa, a już Manifest Lipcowy wzywał do walki o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą.

Dziś ziemię odzyskane żyją całym krajem, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne. Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Dlatego spiszowe słowa Lipcowego Manifestu wiodły się w czyn, a na drodze wytkniętej, posuwała nas zwycięstwo. Jeszcze dopiero na skrawku Polski zakładała się władza ludowa, jeszcze faszysty niemieccy i wroclawscy, ale i w Poznaniu, w Katowicach, Krakowie i Serpułku — Warszawa, a już Manifest Lipcowy wzywał do walki o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą.

Ustawa o Planie 6-letnim stanie się nowym Manifestem Lipcowym

Przemówienie tow. wicepremiera H. Mincę na zakończenie debaty sejmowej o Planie 6-letnim

Wspólnym życiem z całym krajem, a zawarty z przyjazną Niemiecką Republiką Demokratyczną uroczysty historyczny akt w Zgorzeli, stanowi nieomal o polskich słupach granicznych nad Odrą i Nysą.

Jeszcze panoszyli się na ziemi polskiej niemieccy faszysty i współpracujący z nimi służalcze polscy obszarnicy, a już Manifest Lipcowy wzywał do walki o reformę rolną, o zdruzgotanie obszarnictwa, stanowiącego tamę dla rozwoju i postępu polskiej wsi.

Dziś dla dzieci chłopieckich chszarkni stanowią już tylko pojęcie pojęcia dawnych i zych czasów, a masy pracujących chłopów, po zdruzgotaniu obszarnictwa i odbudowaniu swojej gospodarki, wkraczają już na nową drogę, drogę postępu i socjalizmu.

Jeszcze po fabrykach, kopalniach i hutach polskich rzadziły niemieccy faszysty, a Manifest Lipcowy zakładał już podstawy pod przyszłą nacjonalizację przemysłu, pod przyszły jego potężny rozwój. Dziś przyniesi polski rozwinął się szybko i pomysłowo, dzięki temu, że stał się własnością narodu. Daleko w tył został ubogi, przedwójny poziom rozwoju sił wytwórczych i stał się potężną socjalistyczną dźwignią społecznej przebudowy całego kraju.

Jeszcze grony wojny przewalały się nad ucieczką Polaków, jeszcze palły się miasta i wae, a już Manifest Lipcowy nakreślał drogę odbudowy kraju, odbudowy i rozwoju życia kulturalnego, odbudowy i rozwoju nauki i sztuki, odbudowy i rozwoju zdrowia i opieki społecznej, odbudowy i rozwoju kultury. Dziś zadanie odbudowy kraju w podstawowych szych założeniach zostało wykona- nane, bowiem potężna i niewyczerpana energia twórcza niecier-

Przedpolach naszej stolicy, i jak długa droga od Stalingradu do Berlina, pełno grobów radzieckich żołnierzy... Pamiętamy — zawsze o tym pamiętamy — że nikt prócz nich nie wyzwoliłby nas z panowania faszystowskich katów. Dlatego, jeśli laury nagrody oddobą Warszawę, — a kto o tym wątpi? — niechaj listki ich spadną też na tamte groby: groby tych, którzy wyzwajając naszą ojczyznę, ginęli dla utrwalenia pokoju na całej ziemi.

Oto nasz świat: pokój, praca, siw dobra i sprawiedliwość — z radną nadzieją na rychłe i obfite plony. Odbudowana i życiem kipiąca Warszawa jest widomym symbolem tych naszych myśli i dążeń. Bo nie można z rumowisk i rozwałki, jakich dzieje nie widziały, podźwignąć Nowego Świata i Trasy W — Z, jeśli się nie wierzy w przyszłość — czyli po-

Wysoka Izba! W dniu dzisiejszym Sejm Ustawodawczy kończy dyskusję nad 6-letnim Planem Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce. Dyskusja ta ujawniła pełną jedynomyślność społeczeństwa. Dzień dzisiejszy, w którym Sejm uchwała projekt 6-letniego Planu jako ustawę, będzie doniosłą datą w historii rozwoju naszego kraju.

Plan 6-letni bowiem, jak mówił ostatnio Prezydent Bierut „to program nie tylko gospodarczy, lecz równocześnie ideologiczny, polityczny, społeczny i narodowy. Plan 6-letni — to plan, który stworzy mocne i niezłomne podstawy nowego ustroju społecznego w Polsce, podstawy socjalizmu”.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie więc niewątpliwie aktem o doniosłym, historycznym znaczeniu. Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie stanowić o perspektywach i etapach rozwoju Polski na szereg najbliższych lat.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim stanie się wielkim drogowskazem dla mas pracujących, wyznaczającym kierunek i cel rozwoju — socjalizm.

Sejm Ustawodawczy uchwała ustawę o Planie 6-letnim w przeddzień Święta Odrodzenia Polski, w przeddzień 6-tych rocznicy wiekopomnego Manifestu Lipcowego PKWN.

Mija 6 lat od chwili, gdy na skawku wyzwolonej przez Armię Radziecką polskiej ziemi, podziwiamy parlament narodu, Krajowa Rada Narodowa wybrała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.

Mija 6 lat od chwili, gdy na całym kraju, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Przedpolach naszej stolicy, i jak długa droga od Stalingradu do Berlina, pełno grobów radzieckich żołnierzy... Pamiętamy — zawsze o tym pamiętamy — że nikt prócz nich nie wyzwoliłby nas z panowania faszystowskich katów. Dlatego, jeśli laury nagrody oddobą Warszawę, — a kto o tym wątpi? — niechaj listki ich spadną też na tamte groby: groby tych, którzy wyzwajając naszą ojczyznę, ginęli dla utrwalenia pokoju na całej ziemi.

Oto nasz świat: pokój, praca, siw dobra i sprawiedliwość — z radną nadzieją na rychłe i obfite plony. Odbudowana i życiem kipiąca Warszawa jest widomym symbolem tych naszych myśli i dążeń. Bo nie można z rumowisk i rozwałki, jakich dzieje nie widziały, podźwignąć Nowego Świata i Trasy W — Z, jeśli się nie wierzy w przyszłość — czyli po-

Wysoka Izba! W dniu dzisiejszym Sejm Ustawodawczy kończy dyskusję nad 6-letnim Planem Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce. Dyskusja ta ujawniła pełną jedynomyślność społeczeństwa. Dzień dzisiejszy, w którym Sejm uchwała projekt 6-letniego Planu jako ustawę, będzie doniosłą datą w historii rozwoju naszego kraju.

Plan 6-letni bowiem, jak mówił ostatnio Prezydent Bierut „to program nie tylko gospodarczy, lecz równocześnie ideologiczny, polityczny, społeczny i narodowy. Plan 6-letni — to plan, który stworzy mocne i niezłomne podstawy nowego ustroju społecznego w Polsce, podstawy socjalizmu”.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie więc niewątpliwie aktem o doniosłym, historycznym znaczeniu. Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie stanowić o perspektywach i etapach rozwoju Polski na szereg najbliższych lat.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim stanie się wielkim drogowskazem dla mas pracujących, wyznaczającym kierunek i cel rozwoju — socjalizm.

Sejm Ustawodawczy uchwała ustawę o Planie 6-letnim w przeddzień Święta Odrodzenia Polski, w przeddzień 6-tych rocznicy wiekopomnego Manifestu Lipcowego PKWN.

Mija 6 lat od chwili, gdy na skawku wyzwolonej przez Armię Radziecką polskiej ziemi, podziwiamy parlament narodu, Krajowa Rada Narodowa wybrała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.

Mija 6 lat od chwili, gdy na całym kraju, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Dlatego spiszowe słowa Lipcowego Manifestu wiodły się w czyn, a na drodze wytkniętej, posuwała nas zwycięstwo. Jeszcze dopiero na skrawku Polski zakładała się władza ludowa, jeszcze faszysty niemieccy i wroclawscy, ale i w Poznaniu, w Katowicach, Krakowie i Serpułku — Warszawa, a już Manifest Lipcowy wzywał do walki o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą.

Dziś ziemię odzyskane żyją całym krajem, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Przedpolach naszej stolicy, i jak długa droga od Stalingradu do Berlina, pełno grobów radzieckich żołnierzy... Pamiętamy — zawsze o tym pamiętamy — że nikt prócz nich nie wyzwoliłby nas z panowania faszystowskich katów. Dlatego, jeśli laury nagrody oddobą Warszawę, — a kto o tym wątpi? — niechaj listki ich spadną też na tamte groby: groby tych, którzy wyzwajając naszą ojczyznę, ginęli dla utrwalenia pokoju na całej ziemi.

Oto nasz świat: pokój, praca, siw dobra i sprawiedliwość — z radną nadzieją na rychłe i obfite plony. Odbudowana i życiem kipiąca Warszawa jest widomym symbolem tych naszych myśli i dążeń. Bo nie można z rumowisk i rozwałki, jakich dzieje nie widziały, podźwignąć Nowego Świata i Trasy W — Z, jeśli się nie wierzy w przyszłość — czyli po-

Wysoka Izba! W dniu dzisiejszym Sejm Ustawodawczy kończy dyskusję nad 6-letnim Planem Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce. Dyskusja ta ujawniła pełną jedynomyślność społeczeństwa. Dzień dzisiejszy, w którym Sejm uchwała projekt 6-letniego Planu jako ustawę, będzie doniosłą datą w historii rozwoju naszego kraju.

Plan 6-letni bowiem, jak mówił ostatnio Prezydent Bierut „to program nie tylko gospodarczy, lecz równocześnie ideologiczny, polityczny, społeczny i narodowy. Plan 6-letni — to plan, który stworzy mocne i niezłomne podstawy nowego ustroju społecznego w Polsce, podstawy socjalizmu”.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie więc niewątpliwie aktem o doniosłym, historycznym znaczeniu. Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie stanowić o perspektywach i etapach rozwoju Polski na szereg najbliższych lat.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim stanie się wielkim drogowskazem dla mas pracujących, wyznaczającym kierunek i cel rozwoju — socjalizm.

Sejm Ustawodawczy uchwała ustawę o Planie 6-letnim w przeddzień Święta Odrodzenia Polski, w przeddzień 6-tych rocznicy wiekopomnego Manifestu Lipcowego PKWN.

Mija 6 lat od chwili, gdy na skawku wyzwolonej przez Armię Radziecką polskiej ziemi, podziwiamy parlament narodu, Krajowa Rada Narodowa wybrała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.

Mija 6 lat od chwili, gdy na całym kraju, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Dlatego spiszowe słowa Lipcowego Manifestu wiodły się w czyn, a na drodze wytkniętej, posuwała nas zwycięstwo. Jeszcze dopiero na skrawku Polski zakładała się władza ludowa, jeszcze faszysty niemieccy i wroclawscy, ale i w Poznaniu, w Katowicach, Krakowie i Serpułku — Warszawa, a już Manifest Lipcowy wzywał do walki o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą.

Dziś ziemię odzyskane żyją całym krajem, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Przedpolach naszej stolicy, i jak długa droga od Stalingradu do Berlina, pełno grobów radzieckich żołnierzy... Pamiętamy — zawsze o tym pamiętamy — że nikt prócz nich nie wyzwoliłby nas z panowania faszystowskich katów. Dlatego, jeśli laury nagrody oddobą Warszawę, — a kto o tym wątpi? — niechaj listki ich spadną też na tamte groby: groby tych, którzy wyzwajając naszą ojczyznę, ginęli dla utrwalenia pokoju na całej ziemi.

Oto nasz świat: pokój, praca, siw dobra i sprawiedliwość — z radną nadzieją na rychłe i obfite plony. Odbudowana i życiem kipiąca Warszawa jest widomym symbolem tych naszych myśli i dążeń. Bo nie można z rumowisk i rozwałki, jakich dzieje nie widziały, podźwignąć Nowego Świata i Trasy W — Z, jeśli się nie wierzy w przyszłość — czyli po-

Wysoka Izba! W dniu dzisiejszym Sejm Ustawodawczy kończy dyskusję nad 6-letnim Planem Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce. Dyskusja ta ujawniła pełną jedynomyślność społeczeństwa. Dzień dzisiejszy, w którym Sejm uchwała projekt 6-letniego Planu jako ustawę, będzie doniosłą datą w historii rozwoju naszego kraju.

Plan 6-letni bowiem, jak mówił ostatnio Prezydent Bierut „to program nie tylko gospodarczy, lecz równocześnie ideologiczny, polityczny, społeczny i narodowy. Plan 6-letni — to plan, który stworzy mocne i niezłomne podstawy nowego ustroju społecznego w Polsce, podstawy socjalizmu”.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie więc niewątpliwie aktem o doniosłym, historycznym znaczeniu. Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie stanowić o perspektywach i etapach rozwoju Polski na szereg najbliższych lat.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim stanie się wielkim drogowskazem dla mas pracujących, wyznaczającym kierunek i cel rozwoju — socjalizm.

Sejm Ustawodawczy uchwała ustawę o Planie 6-letnim w przeddzień Święta Odrodzenia Polski, w przeddzień 6-tych rocznicy wiekopomnego Manifestu Lipcowego PKWN.

Mija 6 lat od chwili, gdy na skawku wyzwolonej przez Armię Radziecką polskiej ziemi, podziwiamy parlament narodu, Krajowa Rada Narodowa wybrała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.

Mija 6 lat od chwili, gdy na całym kraju, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Dlatego spiszowe słowa Lipcowego Manifestu wiodły się w czyn, a na drodze wytkniętej, posuwała nas zwycięstwo. Jeszcze dopiero na skrawku Polski zakładała się władza ludowa, jeszcze faszysty niemieccy i wroclawscy, ale i w Poznaniu, w Katowicach, Krakowie i Serpułku — Warszawa, a już Manifest Lipcowy wzywał do walki o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą.

Dziś ziemię odzyskane żyją całym krajem, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Przedpolach naszej stolicy, i jak długa droga od Stalingradu do Berlina, pełno grobów radzieckich żołnierzy... Pamiętamy — zawsze o tym pamiętamy — że nikt prócz nich nie wyzwoliłby nas z panowania faszystowskich katów. Dlatego, jeśli laury nagrody oddobą Warszawę, — a kto o tym wątpi? — niechaj listki ich spadną też na tamte groby: groby tych, którzy wyzwajając naszą ojczyznę, ginęli dla utrwalenia pokoju na całej ziemi.

Oto nasz świat: pokój, praca, siw dobra i sprawiedliwość — z radną nadzieją na rychłe i obfite plony. Odbudowana i życiem kipiąca Warszawa jest widomym symbolem tych naszych myśli i dążeń. Bo nie można z rumowisk i rozwałki, jakich dzieje nie widziały, podźwignąć Nowego Świata i Trasy W — Z, jeśli się nie wierzy w przyszłość — czyli po-

Wysoka Izba! W dniu dzisiejszym Sejm Ustawodawczy kończy dyskusję nad 6-letnim Planem Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce. Dyskusja ta ujawniła pełną jedynomyślność społeczeństwa. Dzień dzisiejszy, w którym Sejm uchwała projekt 6-letniego Planu jako ustawę, będzie doniosłą datą w historii rozwoju naszego kraju.

Plan 6-letni bowiem, jak mówił ostatnio Prezydent Bierut „to program nie tylko gospodarczy, lecz równocześnie ideologiczny, polityczny, społeczny i narodowy. Plan 6-letni — to plan, który stworzy mocne i niezłomne podstawy nowego ustroju społecznego w Polsce, podstawy socjalizmu”.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie więc niewątpliwie aktem o doniosłym, historycznym znaczeniu. Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim będzie stanowić o perspektywach i etapach rozwoju Polski na szereg najbliższych lat.

Ustawa sejmowa o Planie 6-letnim stanie się wielkim drogowskazem dla mas pracujących, wyznaczającym kierunek i cel rozwoju — socjalizm.

Sejm Ustawodawczy uchwała ustawę o Planie 6-letnim w przeddzień Święta Odrodzenia Polski, w przeddzień 6-tych rocznicy wiekopomnego Manifestu Lipcowego PKWN.

Mija 6 lat od chwili, gdy na skawku wyzwolonej przez Armię Radziecką polskiej ziemi, podziwiamy parlament narodu, Krajowa Rada Narodowa wybrała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.

Mija 6 lat od chwili, gdy na całym kraju, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Dlatego spiszowe słowa Lipcowego Manifestu wiodły się w czyn, a na drodze wytkniętej, posuwała nas zwycięstwo. Jeszcze dopiero na skrawku Polski zakładała się władza ludowa, jeszcze faszysty niemieccy i wroclawscy, ale i w Poznaniu, w Katowicach, Krakowie i Serpułku — Warszawa, a już Manifest Lipcowy wzywał do walki o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą.

Dziś ziemię odzyskane żyją całym krajem, poprzez fronty i kor-dony, rozbrzmiały spiszowe słowa Lipcowego Manifestu, wieszające Polskę wyzwolenie narodowe i społeczne.

Słów tych uczy się dziś dzieci w szkołach, studiują je uczeni, socjologowie, ekonomiści, prawnicy. Ze słów tych czerpie nauki i doświadczenie postępowi działacze polityczni i społeczni, polityczne, zawodowe, społeczne, organizacje mas pracujących.

Dzięki czemu tak się stało? Dzięki czemu Manifest Lipcowy i jego wskazania stały się wytyczną naszego rozwoju w ubiegłym okresie i podwaliną naszych osiągnięć?

Stało się tak dzięki temu, że Manifest Lipcowy słusznie i prawidłowo przewidywał bieg historii narodu i w oparciu o tę słuszną i prawidłową ocenę drogi rozwoju dokonał przełomu w historii Polski, po raz pierwszy oddając władzę szerokim masom ludowym z klasą robotniczą na czele, po raz pierwszy zrywając ze służebną rolą Polski w stosunku do zagranicznego imperializmu i włączając ją do wielkiego światowego obozu postępu, którego przewodzi Związek Radziecki.

Dla pokoju i w imię pokoju

Każda cegła, którą kładziemy na murze, każdy „kubik” muru, każdy nowy budynek oddany do zamieszkania to nasz wkład w dzieło utrwalenia pokoju. W Warszawie cegiel takich ułożyliśmy nie mało, nie mało zbudowaliśmy murów, nie mało budynek oddaliśmy „pod klucz”. Rośnie i potężnieje nowa, socjalistyczna Warszawa.

WSZYSTKIE SIŁY DO WYKONANIA

Ukazywanie socjalistycznego stosunku do pracy to najpiękniejsze zadanie literatury

Szósty raz obchodzimy rocznicę Manifestu Lipcowego i za każdym razem nabiera ona dla nas większej i nowych wartości. Manifest, który w chwili ogłoszenia był tylko zapowiedzią — z każdym rokiem staje się osiągnięciem i utrwaleniem. Tylko władza ludu, tylko ustroj, wzo rujący się na wielkim Związku Radzieckim ma tę moc zamieniania pięknych deklaracji w piękniejszą, jeszcze rzeczywistość. Manifest Lipcowy był pierwszym planem w dziejach narodu polskiego.

Uchwylony właśnie Plan Sześcioletni nabiera w świetle Manifestu Lipcowego swoistego znaczenia. Przystąpiliśmy do wykonywania planu bogatsi o pewność, że w naszym ustroju jest to możliwe. Nie ludzimy się, nie bzdurimy. Ale już taka jest właściwość naszej ideologii, naszego ustroju, naszego społeczeństwa, że trudności nie osłabiają nas, na odwrót, dodają nam siły do ich przzwyciężania.

Wygramy walkę o socjalistyczną dyscyplinę pracy

Szczególnie wyraźnie pojęciem sens walki o sumienny stosunek do obowiązków, kiedy rozporządzamy współzawodnictwem pracy.

Stalo się dla mnie jasne, ile szkód powoduje spóźnianie się, opuszczanie dniówek i jak ujemnie odbija się na wynikach współzawodnictwa. Hamuje to wzrost produkcji, opóźnia wykonanie planu.

Dlatego też u nas w „Ursusie”, większość przyjęła ustawę o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy z uznaniem.

Na zebraniach załogi, organizacji partyjnej, w rozmowach indywidualnych wykazaliśmy ludziom, którzy ciągle jeszcze nie rozumieeli konieczności socjalistycznej dyscypliny pracy na przykładach z ich własnej pracy, że ustawa ma na celu pomóc tym, którzy rzetelnie pracują.

Niepoprawnym bumelantem żyjącym z cudzej pracy wypowiedzieliśmy walkę. Nazwiska ich ogłaszamy w gazecie ściennej.

Adam Włodek Cegłę na cegle kładź!

Towarzysze — koleczy —
dźwiężca kielnie, łopaty,
ważymy na budowie,
z radości brak tchu.

Towarzysze — koleczy —
karabinem, granatem,
buduje swoją walkę
koreański lud.

Towarzysze — koleczy —
naszym trudem i uolą
wań w imperialistów
od'udowy broń.

Towarzysze — koleczy —
znów gangsterski samolot
śniady strzelec swym działkiem
z chmur bitewnych zdjął.

Towarzysze — koleczy —
za walkę naszych młotów
śniady strzelec
czołg musi
na celownik brać.

Towarzysze — koleczy —
za Korei pokój
ceglę na cegle
kładź.

19.VII.1950 r. w Tarnowskich Górach

19 lipca 1950 r.

Ta sama, co przed miesiącem hala parowozowni węzła kolejowego Tarnowskie Góry. I tak samo wypełniona tłumem robotników.

Nastrój tu dzisiaj panuje jednak inny, niż na masowce 22 czerwca.

Wówczas, gdy z trybuny rzucono ważne słowa podejmowanych zobowiązań lipcowych — na twarzach malowało się skupienie. Dziś halę parowozowni wypełnia podniecony, radosny rozgwar, twarze wyrażają zadowolenie i dumę.

Jeszcze zanim padną słowa: „Wykonaliśmy przedterminowo i z nadwyżką „Czyn Lipcowy“ — odczytał je można z nastroju sali.

Helena Kościelna, bezpartyjna pracownica oddziału drogowego, mocno i długo klaszcze w dlonie i woła: „Niech żyje Polska Ludowa! Niech żyje Prezydent Bierut! Niech żyje chorągiew światowego obozu pokoju — towarzysze Stalin!“

Sala wybucha gromkim śpiewem „Międzynarodówki“.

Wykonaliśmy zobowiązanie — mówi Helena Kościelna i słowem „my“ obejmuje cały zespół drogowy i całą załogę węzła. Jej wkład pracy nie mało za ważył na przebiegu wykonania zobowiązań przez węzeł Tarnowskie Góry.

— Dbałość o tory, poprawienie torów pozwoliło służbie ruchu osiągnąć dobre wyniki —

stwierdza potem w podsumowaniu dyskusji na zebraniu sekretarza Zarządu Głównego ZZK, tow. Popielas.

— Kiedy nasi towarzysze maszyniści podjęli zobowiązanie zwiększenia dobowego przebiegu, od razu pomyślałem, że trzeba jeszcze starannie i jeszcze krócej przeprowadzać naprawy bieżące.

W tych kilku słowach przedownik pracy parowozowni, tow. Władysław Jarosz, zamyka treść współzależności wyników całej załogi węzła, koordynacji wysiłków poszczególnych działów.

Gdy na masowce 22 czerwca tow. Wiktor Forajter — czołowy maszynista Tarnowskich Gór, zobowiązał się przejechać na zaozczędzonym dodatkowo węglu półtora dnia w miesiącu — po halę parowozowni przebiegł szmer powątpiewania. A po zebraniu odzywały się głosy: — Przecież już więcej oszczędności nie wyciągniemy, niż wartość dziennego zużycia węgla. Po co podejmować się rzeczy niemożliwych?

19 lipca tow. Forajter, nagrodzony orderem „Sztandar Pracy“, zameldował: „Przejechałem wraz z pomocnikiem, tow. Świątalskim, na zaozczędzonym dodatkowo węglu 4 i pół dnia, wykonując zobowiązanie w 320 procentach. Dziś podejmuję się utrzymać ten wynik i do końca bież. roku co miesiąc uzyskiwać

W Warszawie można zabłądzić

Zabłądzić w mieście, w którym się człowiek urodził i wychował, nie poznać miasta, za którym tęsknił przez miesiące popowstaniowych obozów, swojego miasta — to tak, jak nie poznać matki. Takiego przeżywania nie zapomina. Takie przeżycie przydarzyło się niejednemu warszawiakowi w lutym, marcu 1945 r., gdy po dniach tęsknoty za Warszawą wracał do domu. Gubił się w tragicznej plataninie tego, co było kiedyś ulicami, w chroście gruzów, który zatarł, zniekształcił znajome kontury. Nie poznawali ulic Warszawy — i to było tak, jak byśmy nie poznali rysów drogiej twarzy, zniszczonych chorobą, nędzą, cierpieniem.

I znów błądzimy po Warszawie. Znowu nie poznajemy dawnych ulic. Ale błądzimy z radością. Przyszycieliśmy się już do poszerzonej Kruczej, codziennym chlebem stała się trasa W—Z. Aż tu nowe dziwy. Jedziesz na Pragę — i oczy przecierasz. Jeszcze w marcu tego roku — była tu Jagiellońska, Modlińska — pamiętasz? — wąskie, brudne i brzydkie, hałaśliwe i natłoczone ulice. Jeszcze w marcu były tu poczciwe warszawskie „kocie łby“ i niepożyciwa w nich dziurki, które przeklinał każdy szofer; hałas i turkot, kurz i śmieci. Idziesz na tę Modlińską, rozglądasz się i mówisz: „zabłądziłem“. Nie, nie zabłądziłeś. Ta piękna szeroka perspektywa ulicy, ginąca gdzieś daleko, te zielone po obu stronach, te kwietniki, ta jezdnia gładka jak akksamit — ależ tak, to one, Modlińska, Jagiellońska. Dziś — Aleja Stalingradzka. Jesliś nie wierzył, że może być tak szybko zbudowana — to znaczy, żeś nie docenił polskiego robotnika i polskiego technika — tego no-

oszczędność paliwa równą wartości węgla, używanego w ciągu 4 i pół dnia“.

— Nasz Czyn Lipcowy — mówił tow. Forajter — ujawnił, że możemy znacznie więcej dać z siebie, niż przypuszczaliśmy. Wszyscy maszyniści przekroczyli o 150 proc. swe zobowiązania. Teraz staję przed nami wielkie zadania Planu 6-letniego. Podolamy im. Podolamy, bo wciąż myśleć będziemy o tym, jak usprawnić robotę na tym lub innym odcinku — i tak krok za krokiem wyrwać będziemy trudnościom nowe osiągnięcia. Nasze możliwości, towarzysze, są niewyczerpane. Nie ma rzeczy niemożliwych, trzeba tylko chcieć.

Wiara we własne siły, bodziec do walki o dalsze osiągnięcia — oto, co przede wszystkim dał kolejarzom tarnogórskim ich Czyn Lipcowy.

Po tow. Forajterze na trybunie wchodzi kolejno przedstawiciele różnych służb i podejmują się utrzymać pracę na poziomie, osiągniętym podczas Czynu Lipcowego, nawet w najcięższym, ale i najważniejszym dla kolei, okresie przewozów jesienicznych.

Wiara we własne siły, bodziec do walki o dalsze osiągnięcia — oto, co przede wszystkim dał kolejarzom tarnogórskim ich Czyn Lipcowy.

Po tow. Forajterze na trybunie wchodzi kolejno przedstawiciele różnych służb i podejmują się utrzymać pracę na poziomie, osiągniętym podczas Czynu Lipcowego, nawet w najcięższym, ale i najważniejszym dla kolei, okresie przewozów jesienicznych.

— Kiedy nasi towarzysze maszyniści podjęli zobowiązanie zwiększenia dobowego przebiegu, od razu pomyślałem, że trzeba jeszcze starannie i jeszcze krócej przeprowadzać naprawy bieżące.

W tych kilku słowach przedownik pracy parowozowni, tow. Władysław Jarosz, zamyka treść współzależności wyników całej załogi węzła, koordynacji wysiłków poszczególnych działów.

Gdy na masowce 22 czerwca tow. Wiktor Forajter — czołowy maszynista Tarnowskich Gór, zobowiązał się przejechać na zaozczędzonym dodatkowo węglu półtora dnia w miesiącu — po halę parowozowni przebiegł szmer powątpiewania. A po zebraniu odzywały się głosy: — Przecież już więcej oszczędności nie wyciągniemy, niż wartość dziennego zużycia węgla. Po co podejmować się rzeczy niemożliwych?

19 lipca tow. Forajter, nagrodzony orderem „Sztandar Pracy“, zameldował: „Przejechałem wraz z pomocnikiem, tow. Świątalskim, na zaozczędzonym dodatkowo węglu 4 i pół dnia, wykonując zobowiązanie w 320 procentach. Dziś podejmuję się utrzymać ten wynik i do końca bież. roku co miesiąc uzyskiwać

W Warszawie można zabłądzić

Zabłądzić w mieście, w którym się człowiek urodził i wychował, nie poznać miasta, za którym tęsknił przez miesiące popowstaniowych obozów, swojego miasta — to tak, jak nie poznać matki. Takiego przeżywania nie zapomina. Takie przeżycie przydarzyło się niejednemu warszawiakowi w lutym, marcu 1945 r., gdy po dniach tęsknoty za Warszawą wracał do domu. Gubił się w tragicznej plataninie tego, co było kiedyś ulicami, w chroście gruzów, który zatarł, zniekształcił znajome kontury. Nie poznawali ulic Warszawy — i to było tak, jak byśmy nie poznali rysów drogiej twarzy, zniszczonych chorobą, nędzą, cierpieniem.

I znów błądzimy po Warszawie. Znowu nie poznajemy dawnych ulic. Ale błądzimy z radością. Przyszycieliśmy się już do poszerzonej Kruczej, codziennym chlebem stała się trasa W—Z. Aż tu nowe dziwy. Jedziesz na Pragę — i oczy przecierasz. Jeszcze w marcu tego roku — była tu Jagiellońska, Modlińska — pamiętasz? — wąskie, brudne i brzydkie, hałaśliwe i natłoczone ulice. Jeszcze w marcu były tu poczciwe warszawskie „kocie łby“ i niepożyciwa w nich dziurki, które przeklinał każdy szofer; hałas i turkot, kurz i śmieci. Idziesz na tę Modlińską, rozglądasz się i mówisz: „zabłądziłem“. Nie, nie zabłądziłeś. Ta piękna szeroka perspektywa ulicy, ginąca gdzieś daleko, te zielone po obu stronach, te kwietniki, ta jezdnia gładka jak akksamit — ależ tak, to one, Modlińska, Jagiellońska. Dziś — Aleja Stalingradzka. Jesliś nie wierzył, że może być tak szybko zbudowana — to znaczy, żeś nie docenił polskiego robotnika i polskiego technika — tego no-

Nowe zadania i nowe oblicze nauki

Twórczość naukowa — mimo osiągnięć — wciąż jeszcze jest niedostatecznie powiązana z życiem, wciąż obciążona balastem dawnych, nie zawsze postępowa dawnych tradycji, a nawet przeszłości, niedostatecznie nastawiona na człowieka, jego troski i potrzeby.

Ten stan rzeczy wymaga na obecnym etapie rozwoju naszej nauki szczególnej troski, szczególnego wysiłku i musi być traktowany jako pierwszoplanowe zadanie bojowe na odcinku naszej nauki i szkolnictwa wyższego.

Idealistyczne podejście do zagadnień naukowych, oderwanie się od życia, podział na tak zwaną „naukę czystą“ i „stosowaną“ to są wszystkie części jeszcze pozostałości dawnych czasów i dawnego podejścia.

Mają one nie tylko ujemne skutki, jeśli chodzi o samą twórczość naukową, ale mogą też ujemnie odbić się na kształtowaniu umysłów młodzieży i spowodować pewne wypaczenie wychowania nowych kadr naukowych.

Pozytywne zjawiska powiązania nauki z życiem uwidoczniły się najwyraźniej na odcinku nauk technicznych i rolniczych, gdzie silnie występuje wpływ coraz wyższego kontaktu pomiędzy naukowcami a racjonalizatorami i przedownikami pracy. Wpływ ten, zapładniający obie

Staram się dobrze wypełnić zadanie inżyniera socjalistycznej fabryki

W Polsce przedwojennej, a szczególnie w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu Sp. Akc. znalezienie pracy przez inżyniera chemika nie należało do rzeczy łatwych. Protekcyjizm panował w całym Wilanowie (dzielnica, w której mieści się zakład). Fabryka była kłębowa, składowa i wazelinarstwa. Sekretarze zawodowe stwarzali niepokonalne przegrody między kierownictwem a pracownikami technicznymi.

Polska Ludowa radykalnie skończyła z tym stanem rzeczy. Nowy duch zapanował w Wilanowie. Mnie osobiście właśnie Polskie Ludowa umożliwiła pracę w obecnej Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu Nr 1, pracę, o której przed wojną marzył nawet nie mogłem, mimo iż ten dział przemysłu interesował mnie specjalnie. Gdy zostałem przyjęty do pracy — komitet partyjny i dyrekcja fabryki zaopiekowali się mną troskliwie.

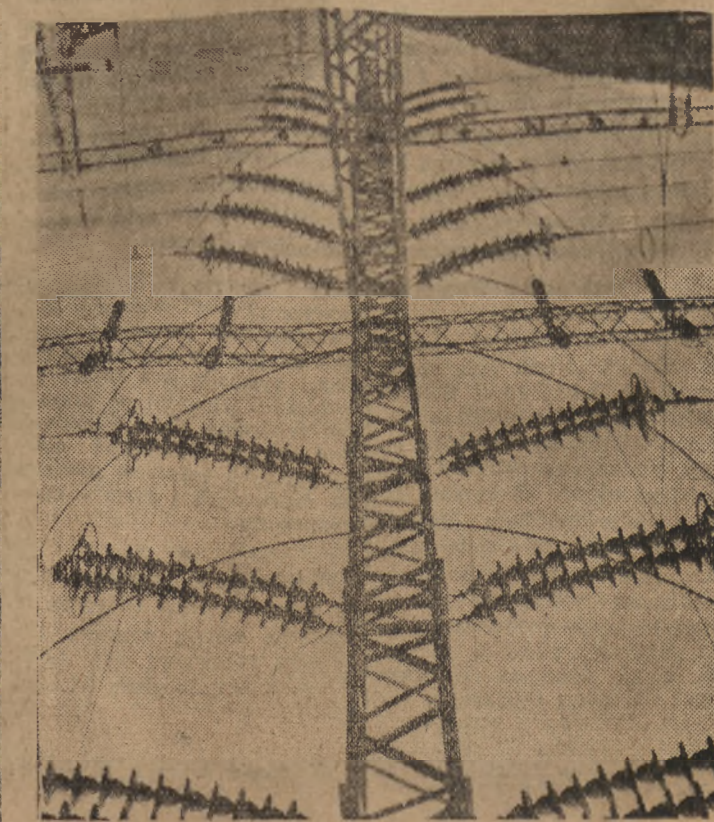
Przed wyznaczeniem określonego odcinka pracy umożliwiono mi, przez półroczny okres, kolejną praktykę we wszystkich wydziałach produkcyjnych i laboratoriach. Starsi koleczy i przełożeni udzieli mi wyczerpujących rad i wskazówek. Nikt nie traktował mnie „z góry“. Fabryka wystarała się dla mnie o wygodne mieszkanie.

Teraz, gdy już niejednemu się nauczyłem, spłacam Polsce Ludowej zaciągnięty dług. Wiem ja

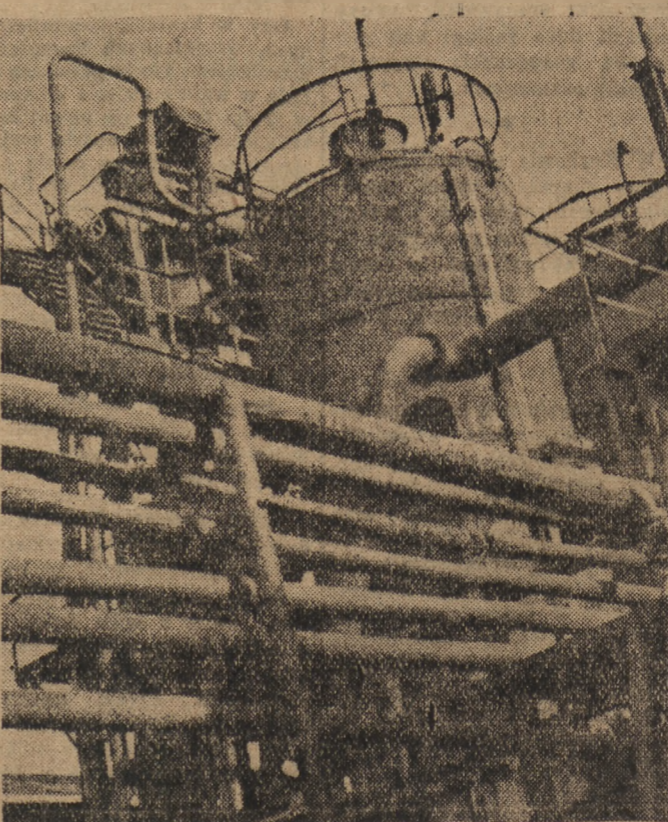
„Nie było i nie ma w dziejach ludzkich piękniejszego, wspanialszego, bardziej twórczego i porywającego dążenia nad ideą pełnego wyzwolenia człowieka z wszelkiego ucisku i niewoli. Tą ideą jest socjalizm. Nasz Plan 6-letni jest realizacją tej idei, jest budową podstaw socjalizmu w Polsce“.

(BIERUT)

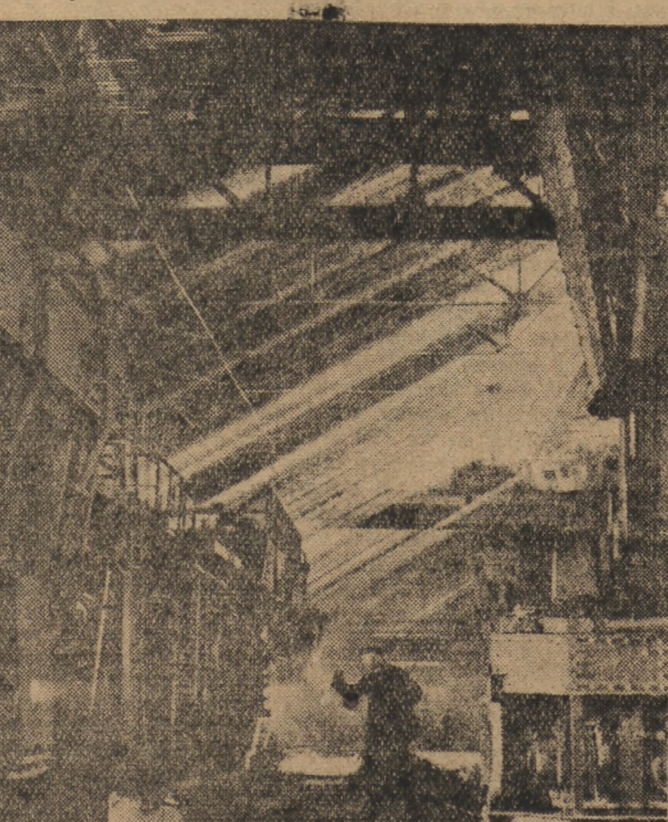
...produkcja energii osiągnie 19,3 mld. kWh



...stworzymy potężny przemysł chemiczny



...produkcja stali wzrośnie dwukrotnie



W latach 1950 — 1955



ZADAŃ PLANU SZEŚCIOLETNIEGO!

W latach 1950 — 1955

150 tys. km bez płukania kotła i napraw bieżących — oto nasz Czyn Lipcowy

22 lipca nasz parowóz PM 2-5 wjedzie na Dworzec Główny w Warszawie, przebiegając 150 tys. km bez płukania kotła i napraw bieżących. W tym dniu wykonamy zobowiązanie, podjęte przez drużynę Krygiera, Szwarca i moją dla uczczenia Święta Odrodzenia.

22 lipca z radością i dumą zameldujemy stolicy, że nasz Czyn Lipcowy — to 9 mln. zł oszczędności, które przyniesie realizacja naszych zobowiązań i że jesteśmy gotowi urzeczywistnić to dzisiaj, jakie w Planie Sześcioletnim będą naszym zaszczytnym udziałem.

Zadania to niełatwe, ale wykonujemy je z wyjątkowo — wbrew przestarzałym normom międzyremontowego przebiegu parowozów — bo czuwa i opiekuje się nami partia, mobilizując nas do uzyskiwania coraz wyższych osiągnięć i wskazując nam drogę postępu.

Zobowiązania nasze wykonujemy dzięki przyswojeniu sobie doświadczeń przodujących maszynistów radzieckich: Papawina, Krywonosa i Lumina, dzięki lepszej i dokładniejszej konserwacji maszyn, dzięki umiętnięciu stosowaniu środka zmiekczonego wodę — „Sodafosu” oraz

ważniejszej i troskliwszej opiece nad parowozem.

Zobowiązania nasze wykonujemy z wyjątkowo jeszcze i dlatego, że pomaga nam dyrekcja, że z każdym z nas — maszynistów współpracuje laborant i cała drużyna parowozowa.

Dzięki wzajemnemu zaufaniu i kolektywnej współpracy wszystkich 3 drużyn, obsługujących parowóz PM 2-5, doprowadzimy do zwycięskiego wykonania podjętego zobowiązania.

Odbierając od Krygiera czy Szwarca maszyny, znam dobrze za każdym razem jej stan. Wszyscy dbamy o parowóz, codziennie go przeglądamy i w ten sposób zapobiegamy mogącym się zdarzyć uszkodzeniom.

Rozumiemy bowiem dobrze, że każdy dodatkowy milion złotych, zaoszczędzony na zużyciu paliwa, na przedłużeniu międzyremontowego przebiegu parowozu — to nowe domy mieszkalne dla ludzi pracy, to nowe szkoły, świetlice, drogi, parowozy; podobne do tych, które widziamy w kraju dobrobytu, w potężnym Kraju Socjalizmu — w Związku Radzieckim.

WOJCIECH CZAPCZYK
maszynista parowozowni bydgoskiej

Pionierzy mechanizacji z kopalni „Wieczorek“

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU“)

— No, jak idzie robota? Znowu nawalił elektrycy. Dajcie no tu kierownika oddziału... Co to znaczy, towarzyszu? Bezpieczniki sołone? Już drugi raz taki sam kawał... Zaraz zjeżdżam na dół.

Szygar objazdowy kop. im. Wieczorka, tow. Ignacy Szyszka, rzucił słuchawkę telefoniczną. Jest silnie zdenerwowany. Brak prądu przeszkodził w próbach z wrotładowarką, taką jaką już pracuje z powodzeniem w kopalni „Czeladź”. Czy jednak da się zastosować na „Wieczorku”? Ta maszyna, może iść tylko na twardej ścianach... A zastosowanie jej byłoby nielada osiągnięciem. Zupnie wyeliminowałyby się ładowacze...

Tow. Szyszka żyje teraz tylko wrotładowarką, tak jak przed dwoma miesiącami nie dawał mu spać pomysł ulepszenia pracy przenośnika zgrzeblowego typu „Pancer”.

Było to wkrótce po tym, gdy Józef Szule z kop. im. Stalina rzucił hasło maksymalnego wykorzystania urządzeń mechanicznych i gdy ruszyły w kop. im. Stalina przenośniki zgrzeblowe.

Przyglądając się pracy „pancerów” w kop. im. Stalina tow. Szyszka zauważył, że obsługa tych maszyn pochłania wiele zbędnego wysiłku. Cała nocna zmiana (12 ludzi) była zajęta przy rozbiieraniu przenośnika i przenoszeniu go na następne pola. Całe 8 godzin marnowało się na tę pomocniczą czynność.

Szygar Szyszka postanowił, że ten system musi być zlikwidowany. W ślad za tym postanowieniem przyszedł pomysł zastosowania „szyn”, po których posuwałby się maszyna. Do tego celu tow. Szyszka użył rur żelaznych: „pancer” posuwa się na nich, dzięki zamoczonemu tarczom; maszyna przynosi się w całości, w czasie ruchu, przy pomocy zwykłego lewarka. Do

czynności tej wystarczy dwóch ludzi, zamiast 12-tu.

Zastosowanie pomysłu tow. Szyszki nie przyszło gładko. Zarząd górniczy nie dowierzał nowemu systemowi.

Uwiał się jednak tow. Szyszka i uwziela się przy pracy. Emilia Andrysa z mechanicznego.

Pierwsza próba przesuwania „pancera” po szynach z rur trwała 135 minut, następna 47 minut, trzecia — pół godziny. Górniczy dali się przekonać.

Obecnie przy przesuwaniu przenośnika nie ma już żadnej przerwy w pracy. Cała nocna zmiana może pracować przy wydobyciu. Zysk — zwiększenie wydobycia węgla na dobę o 35 proc.

Górniczy, którzy pierwsi dali się przekonać przez tow. Szyszkę i Andrysa — szygar Sorek i przodownicy Słoczki i Paweł Filak — znacznie przekraczają swe dotychczasowe normy. Obecnie zaś walczą o zwiększenie wydobycia do 25 ton na roboczo-dniówkę.

Ich przykład pociąga za sobą innych górników. Już trzy oddziały stosują nowy system przenośnika zgrzeblowego (pancera). Tym samym podjęte przez tow. Szyszkę zobowiązanie zmechanizowania dalszych dwóch oddziałów zostało wykonane.

Pionierzy z wydziału mechanicznego — brygada tow. Andrysa, przekazali pancernikom pracującym na ścianach. Teraz „biją” się o dalsze, nowe postępy w mechanizacji kopalni.

Próby zastosowania nowej wrotładowarki trwają.

Po pomyslnym zakończeniu prób pionierzy mechanizacji kop. „Wieczorek” będą mieli do zaplanowania jeszcze jedno zwycięstwo w walce o większe wydobycie, o lepsze warunki pracy górników. (kob)

„Dzisiaj budujemy jasny, szczęśliwy gmach Polski Socjalistycznej, oparty na granitowych podstawach ludowego patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu, na niewzruszonych podstawach solidarności i braterstwa z wielkim Związkiem Radzieckim“.

(BIERUT)

Idą budowniczy przyszłości

— To, Francus, idź no do świetlicy! Tam matka przyjechała do Ludwika, porozmawiaj z nią, dopóki Ludwik nie wróci z pracy. Z twojej drużyny przecież chłopak, no nie?

Franeek Jankowski, 17-letni olbrzym, mówi najczystsza polszczyzną. Koledzy nazywają go jednak z uśmiechem „Francuzem”, bo wiedzą, że Jankowski razem z rodzicami wrócił przed czterema laty z Francji i dopiero na Śląsku zaczął się uczyć języka polskiego.

Matka Ludwika Komornickiego siedziała przy stole zła, z jakimś upartym postanowieniem w oczach. Franeek zaczął od pogody, od pytań, czy tam w Lesznie koło Poznania, skąd przyjechał Ludwik, są dobre urodzaje i czy matce Ludwika dobrze pracuje się w PGR. Bo chociaż ojciec Franka jest kolarzem w Kłodzku, ale zna się i na gospodarce. Gdyby się nie znał, to by nie pomógł razem z chłopakami miejscowym, krakowskim chłopom w żniwach.

Matka Ludwika, poprawiając co chwilę spetzającą z głowy chustkę, odpowiada monotonna, niechętnie. W końcu wybuchła: — No, niech tyko wróci z pracy. Już ja mu pokażę. Taki był dobry, posłuszny syn, pomagał w gospodarce, a jak tylko usłyszał o tej Nowej Hucie — tyłem go widział.

Machnęła stanowczo ręką: — Zabiorę go ze sobą do domu. Niech robi na gospodarce.

Pomogły proste słowa

Chętni wrażeń, pełni ciekawości nieznanego jeszcze dla nich potężnej budowy przyjechali tu w maju. Niemalą rolę odgrywało i to, że mogli tu od razu — jak sądzili — zdobyć zawód.

Pierwsze tygodnie zatrzymały jednak twarde ich umiesienia. O zawadzie nie raz nie było mowy — trzeba było budować drogę, nosić cegły, wapno.

— Jak to? — powiedział sobie jeden i drugi. — To taki zawód?

Zaczeli „urywać się” z roboty. Nieraz wielu opalało się beztrudno nad Wisłą. W brygadzie zaczęło się dziać źle i kto wie, co by się z nią stało, gdyby nie była ZMP-owska.

Zarząd organizacji spostrzegł się w porę. Pierwsze zebrania pełne były krzyku, niezrozumienia. Pomogły zwykle, proste słowa:

— Chłopcy! Przyszliśmy tu po to, aby budować, aby postawić wielką hutę. Musicie to pojąć — wy przyszli obywateli Nowej Huty. Trzeba robić. Naukę zawodu trzeba połączyć z produktywną pracą. Rozumiecie?

Chłopcy słuchali, patrzyli na to, co się wokół nich dzieje, pa-

Wybrał hutę

Kiedy wracalem autobusem PKS z Nowej Huty do Krakowa — zobaczyłem przy oknie matkę Ludwika. Siedziała sama, zamysłona, lekko się uśmiechała. Patrzyła szeroko otwartymi oczyma na potężne bloki osiedla, rosnącego z godziny na godzinę, na umoruszonych chłopców z zielonymi furaczkami na głowie, na nową drogę, przecinającą stare forty między Krakowem a Mogilą.

— A dlaczego nie z synem? — spytałem.

— Ee, tam! Niech już zosta-

trzyli na swoich kolegów, którzy wieczorem wracali zmęczeni, ale jacyś radośni z dokonaniem dzieła i rozumieli. Sami zabrali się do zaprowadzenia porządku we własnej brygadzie. Pomagali sobie różnymi sposobami, przekonywali. Korzystając z tego, że o sprawie przepustek i urlopów decydowało nie dowództwo brygady, ale ogólne zebrania kół ZMP-owskich — nie przyznawali łazkom ani przepustek, ani urlopów. Już o tym, aby ktoś urwał się z pracy, nie było mowy.

Jak Ożański nauczył się murarki

Potężna armia 13 tys. młodzieży współpracuje przy budowie Nowej Huty. Znaczna część załogi — to chłopcy w zielonych mundurach z rocznych i turnusowych brygad. Przeszło tysiąc z nich zdobyło już samodzielny zawód. 2 tys. nowych fachowców wyjdzie z brygad.

W liczbach tych kryje się wiele.

Chłopcy pamiętali pierwsze tygodnie, kiedy to niektórzy starzy robotnicy spojełba spoglądali na ruchliwych, żądnych wiedzy uczestników brygad. Pamiętają, jak niektórzy murarze ukiwiali przed nimi zadróżnie swe umiętności. I nie wszyscy wiedzieli ile wysiłku wkładała organizacja partyjna w to, aby ten stan rzeczy zmienić. To ona uwarowała i systematycznie przekonywała majstrów o niesłuszności ich postępowania, dzięki jej wywodom nieufny początkowo inżynier Maruza sam zaproponował powołanie młodzieży budowy wyłącznie młodzieżowych bloków.

Na wyniki nie trzeba było długo czekać. 13 lipca wyciągnięta w szeregu grupa rezentów zmechanizowanych chłopców meldowała sekretarzowi organizacji partyjnej:

— Towarzyszu Szczygiel! Nasz zespół pod kierownictwem

kolęgi Ożańskiego pobit dziś rekord młodych murarzy Muranowa. W ciągu 8 godzin wymurowaliśmy 34.780 cegieł.

Bila z tych słów i radość, i mocna wiara we własne siły i umiętności.

Pamiętają chłopcy jeszcze jedno. Początkowo, kiedy przybyli do brygad — nie bardzo wiedzieli, co to właściwie ma być ta Nowa Huta. I znów starzy towarzysze pomogli młodzieżowej organizacji. Na pogadankach i zebraniach zaczęła się wylaniać wspaniała wizja przyszłego miasta, przyszłych dzieł i wyzłania się realna tylko dzięki pomocy Związku Radzieckiego. Nie tylko zresztą przyszli, ale sami pracowali przy maszynach z napisami w rosyjskim języku, zaczęli spotykać się z inżynierami radzieckimi, razem z nimi snuli plany przyszłego wielkiego ośrodka przemysłowego Polski Socjalistycznej.

Jeśli ktoś odwiedził pierwszą lenską brygadę młodzieżową — uderzy go wspólny dla wszystkich brygad widok. Na kartonach w świetlicy, w pięknych mozaikach, ułożonych z cegły i węgla przed namiotami znajduje wymalowane przez chłopców wizerunki przyszłej huty i zawsze obok rysunku znaczka ZMP znajdzie rysunek znaczka Komsomolu.

Młodzież widzi już hutę i siebie w niej. Kojarzy dwa młodzieżowe znaczki ze sobą, bo to łączą się w tej umyśle nierozdzielnie z wielką pomocą braterskiego kraju.

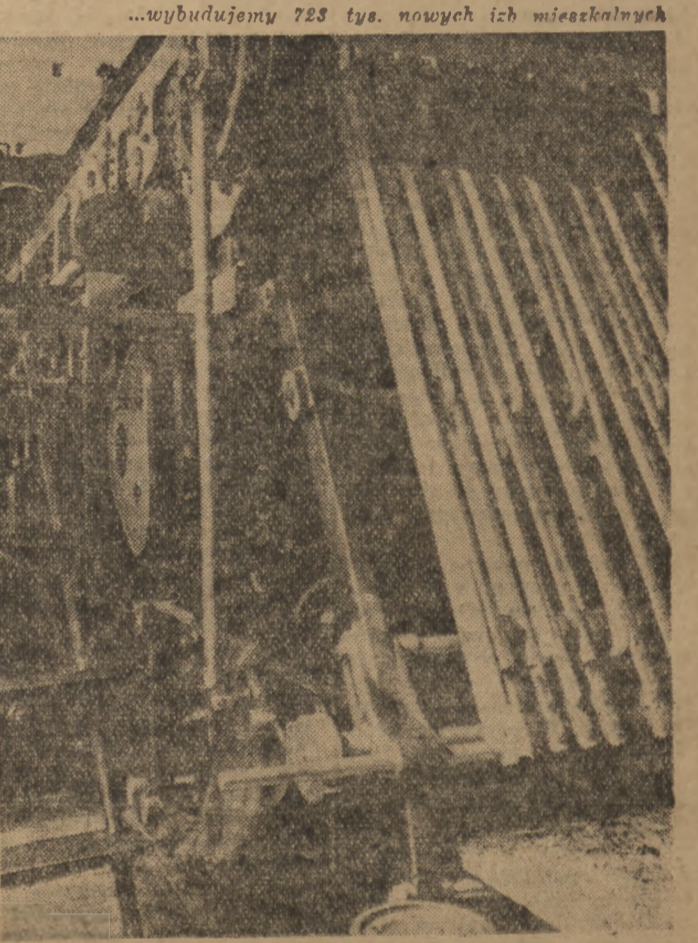
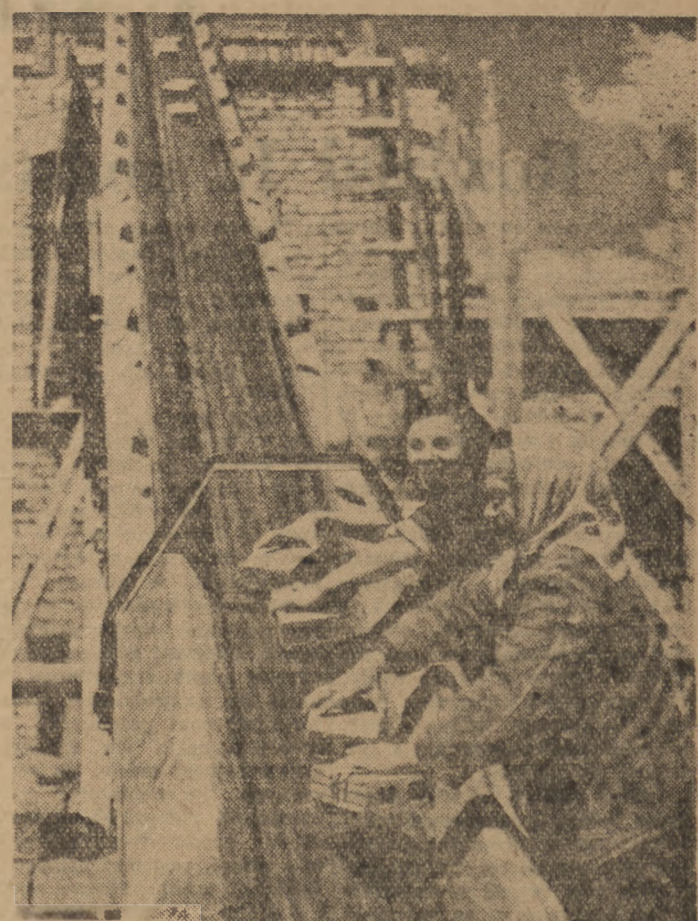
Nieliczni Boczwalcy kureczą się na ławkach krakowskich plant, kiedy usłyszą grzmienie z ulicy potężne dzwinki pieśni „Miliony ręk”.

Szcęca wtedy że złośliwi i strachem:

— To Nowa Huta idzie! Znowu chybą do teatru!

Tak, to idzie Nowa Huta, to idą budowniczy przyszłości.

ANATOL RYSZCZUK



My też będziemy mieć wielkie wspólne gospodarstwo

Można nie dostrzec wąskiej, zielonej linijki między, a mimo to wiedzieć, którydy przebiega granica. Po jednej stronie — bezkresny łąn pszeniczny, po drugiej — wąskie zagony, wspólnie się po łagodnych zboczach miechowskiej wyżyny. Po jednej stronie gęszc kłosów; po drugiej — do łodyg zboża czepiają się natrętne zwoje dzikiego groszku. Po jednej stronie olbrzymia żniwiarka macha szerokimi ramionami, wgrzyzając się szybko w pszeniczny łąn; po drugiej — krok za krokiem postępują żniwiarze, brzękając kosami.

Po jednej stronie między granicznej leży Państwowe Gospodarstwo Rolne Jakubowice, a po drugiej — pola gromady o tej samej nazwie.

Ten łąn pszenicy, który przylega do chłopskich pólek wyrósł szczególnie bujnie. A kiedy zeszłego roku rozpoczęto siew na tym polu, chłopcy ze wsi wzruszali ramionami: „Tutaj jak świat światem, pszenica nie rodziła”. Urodziła jednak obficie, niż gdzieindziej, bo pole odpo-

dań pańską ziemię chłopom — niedość. Abo to bogaty gospodarz dużo lepszy od pana? Tak samo trzymają parobków i ręk na nich nie żałuje, a co biedniejszych chłopów z gospodarki wyzuwa. A jakby była spółdzielnia — nie byłoby tej chytrności i wyzysku!”

Słowa tow. Świdzińskiego nie zawsze jednak mogły pokonać wpływ kumotrów-bogaczy i niektórych sklepikarzy z miasteczka.

Przełom w gromadzie Jakubowice nastąpił wiosną tego roku. Na polach PGR pokazały się radzieckie maszyny rolnicze. Wspaniałe maszyny.

Najpierw z niedowierzaniem, a potem z zazdrością patrzyli chłopcy z Jakubowice, jak maszyna siała buraki, jak potem wznosiły one w równych odstępach, jak pęczniały im korzenie. Z podziwem patrzyli, że tak szybko zniknęło żyto z pól, skoszone i powiązane równiutko przez snotwiążkę. A oni we wsi na wąskich zagonach nie wszyscy mogli nawet wykorzystać maszyny z SOM-u.

„Teraz jest ich dziesięćtu gospodarzy z Jakubowice małe i średniorolnych, zdecydowanych na założenie spółdzielni, a kilku nastu przekonanych o wyższości wielkiej gospodarki zespołowej, w której maszyny wykonują najcięższe prace za człowieka, a ziemia daje lepsze plony.

Stary tow. Świdziński nie jest już osamotniony w swej walce z podstępami klasowego wroga. Pomagają mu młodzi. I często wspólnie radzą teraz o niedalekiej przyszłości, kiedy zarzą między między swymi zagonami.

— Założymy sad — mówi dawny fornał, gospodarz na trzech hektarach, Stefan Skulik.

— A ja będę jeździć na traktorze — zgłasza się już do roboty towarzysza Ludwiczak.

— Najważniejsze, że ludzie się zmienią. Nie będzie tej chytrności, gdy zaczniemy razem pracować — dodaje tow. Świdziński. — Będziemy wszyscy dobrze żyć. Bez niczyjej krzywdy. W. K.

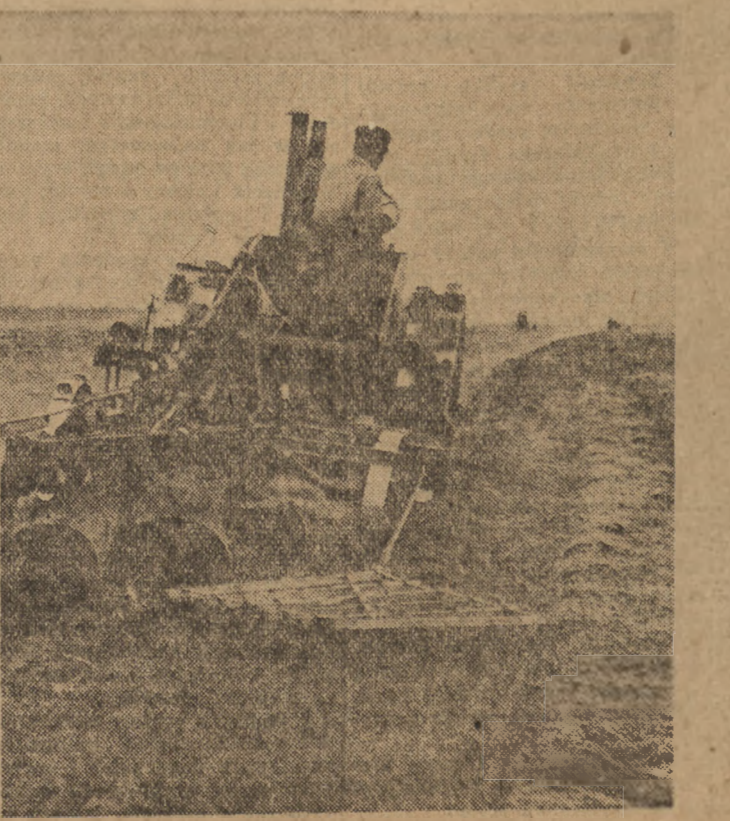
— Ten łąn pszenicy, który przylega do chłopskich pólek wyrósł szczególnie bujnie. A kiedy zeszłego roku rozpoczęto siew na tym polu, chłopcy ze wsi wzruszali ramionami: „Tutaj jak świat światem, pszenica nie rodziła”. Urodziła jednak obficie, niż gdzieindziej, bo pole odpo-

— Ten łąn pszenicy, który przylega do chłopskich pólek wyrósł szczególnie bujnie. A kiedy zeszłego roku rozpoczęto siew na tym polu, chłopcy ze wsi wzruszali ramionami: „Tutaj jak świat światem, pszenica nie rodziła”. Urodziła jednak obficie, niż gdzieindziej, bo pole odpo-

...przemysł budowy maszyn da o 264 proc. większą produkcję

...o 50 proc. podnieśli się produkcją rolnictwa

...podnieśli się stopa tytułowa ludności o 50 — 60 proc.



6-letni Plan rozwoju gospodarczego i budowy podsta w socjalizmu

Ważniejsze postanowienia ustawy

Rozdział I: podstawowe zadania planu

Historyczne zwycięstwo Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej nad faszystowskimi Niemcami i ich sojusznikami oraz wyzwolenie Polski przez bohaterką Armie Radziecką, która przysłała z odsieczą bohaterkę walce mas ludowych Polski przeciwko okupantom hitlerowskim i rodzimym wyższim wozom, zmieniły dotychczasowy bieg historii naszego narodu.

Dzięki zwycięstwu ZSRR, które wyrosło z pełnego triumfu wielkiej rewolucji socjalistycznej, polskie masy ludowe, z klasą robotniczą na czele, obaliły panowanie kapitalistów i obszarzyli w Polsce rządy, ustanawiając i utrwalając państwo demokracji ludowej, spełniające podstawowe funkcje dyktatury proletariatu.

Dzięki objęciu władzy przez masy ludowe i przeprowadzeniu rewolucyjnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych, znajdujących swój wyraz w reformie rolnej i przejściu na własność państwa kluczowych pozycji gospodarki narodowej oraz dzięki wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego, udzielanej Polsce Ludowej od chwili jej powstania, kraj nasz mógł wywalczyć z zależności od kapitalizmu zagranicznego, złamać kapitalistyczne okowy krepacji, rozwinąć siły wytwórcze i wejść w sposób trwały na drogę socjalistycznego budownictwa. Władza ludowa objęła rządy w kraju, zniszczyła wskutek działań wojennych i okupacji hitlerowskiej. Z rekultury hitlerowskich opanowanych terenów 6 milionów obywateli polskich, 1 milion 600 tys. osób częściowo lub całkowicie straciło zdolność do pracy. Zniszczenia wojenne i rekwizycje doprowadziły do zniszczenia majątku narodowego w około 38 proc.

Zniszczenia wojenne i skutki gospodarki okupantów poważnie obniżyły poziom siły wytwórczej i stopę życiową mas pracujących nawet w porównaniu z niskim poziomem przedwojennym kapitalistycznym - obszarniczej Polski. W warunkach kapitalizmu trzeba by całych dziesięcioleci, aby wytrwać takie szkody, zadane przez wojnę.

Dzięki objęciu władzy przez masy ludowe i przeprowadzeniu wielkich kapitalistycznych i obszarniczych akcji pomocy Związku Radzieckiego, możliwa stała się szybka odbudowa kraju w wyjątkowo krótkim okresie czasu.

Po przewyżczeniu pierwszych trudności powojennych i uwaleniu zębów gospodarki planowej, z inicjatywy Polskiej Partii Robotniczej uchwalono trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej. Plan ten, obejmujący lata 1947 - 1949, został przedterminowo i zwycięsko zrealizowany.

W wyniku wykonania planu trzyletniego została w zasadzie zakończona odbudowa gospodarki, została osiągnięta poważna poprawa siły wytwórczej kraju, zarówno w porównaniu z r. 1946, jak i w porównaniu z poziomem przedwojennym; wzrosła stopa życiowa mas pracujących ponad poziom przedwojenny i została zapoczątkowana rewolucja kulturalna.

W r. 1946 globalna produkcja wielkiego i średniego przemysłu wyniosła 6,5 miliarda złotych według cen niezmienionych czyli 75 proc. poziomu przedwojennego, a w r. 1949 osiągnęła już 15,3 miliardów zł czyli 177 proc. poziomu przedwojennego. W przeliczeniu na jednego mieszkańca wartość produkcji wielkiego i średniego przemysłu wyniosła 250 proc., w porównaniu do okresu przedwojennego. Szczególnie silnie wzrosła produkcja środków wytwórczych, której udział w ogólnej wartości produkcji przemysłu i rzemiosła wzrósł z 47 proc. w r. 1938 i 51 proc. w r. 1946 do 54 proc. w r. 1949.

W roku 1949 wyprodukowali my 8,3 mld. kWh energii elektrycznej czyli o 108 proc. więcej niż przed wojną; 74,1 mln. ton węgla czyli o 94 proc. więcej niż przed wojną; produkcja stali osiągnęła 2,3 mln. ton, przekraczając poziom przedwojenny o 60 proc. Uruchomiono na wieloletnią większą niż przed wojną skalę produkcję parowozów i wagonów kolejowych, zapoczątkowana produkcja traktorów i samochodów ciężarowych. Produkcja obrobionych metali i drzewa osiągnęła 10,6 tys. ton, przekraczając poziom przedwojenny o 494 proc., produkcja maszyn i narzędzi roboczych osiągnęła 174 proc. poziomu przed wojennego.

Produkcja azotniaku wzrosła o 111 proc., a superfosfatu mineralnego o 140 proc.

W zakresie artykułów przemysłowych bezpośredniego spożycia produkcja tkanin bawełnianych wyniosła w r. 1949 - 64,6 tys. ton, przekraczając poziom przedwojenny o 24 proc.; produkcja tkanin wełnianych - 23,1 tys. ton, osiągając poziom

o 34 proc. wyższy niż przed wojną, produkcja papieru wyniosła - 265,2 tys. ton, czyli o 30 proc. więcej niż przed wojną, produkcja cukru w kampanii 1949/50 - 745,3 tys. ton, czyli o 52 proc. więcej niż w kampanii 1938/39.

Udział produkcji przemysłowej w łącznej wartości produkcji całego przemysłu i rolnictwa, licząc w cenach niezmienionych, wzrósł z 51,8 proc. w r. 1937 do 66,5 proc. w 1949 r.

Wszystkie te dane świadczą o osiągnięciu w okresie planu trzyletniego wydatnym postępie w dziedzinie uprzemysłowienia kraju. Podczas, gdy przemysł w okresie planu trzyletniego rozwijał się na podstawie wielkiej socjalistycznej gospodarki, rolnictwo opierało się w swojej przeważającej masie, na rozproszonych indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Jednakże dzięki przeprowadzonej reformie rolnej, rosnącej pomocy, udzielanej przez państwo małym i średnim gospodarstwom chłopskim, polityce ograniczania wyzysku kapitalistycznego na wsi oraz dzięki rozwojowi państwowych gospodarstw rolnych, wzrosła również poważnie produkcja rolna. Wartość produkcji rolniej na jednego mieszkańca wyniosła w r. 1949 więcej niż przed wojną, przy czym produkcja roślinna przekroczyła poziom przedwojenny o 24 proc., a produkcja zwierzęca o 12 proc. Znacznie przekroczony został przedwojenny poziom transportu kolejowego i samochodowego, przeladunków portowych i żeglugi morskiej.

W wyniku wzrostu produkcji dochód narodowy Polski był w 1949 r. ponad 1/4 większy niż przed wojną. Wzrostowi dochodu narodowego towarzyszył silny wzrost akumulacji. W okresie planu trzyletniego zrealizowane zostały w ramach planu inwestycyjnego ogólne nakłady wartości około 790 mld. złotych w cenach 1950 r.

Plan trzyletni stawiał zadanie wydatnego podniesienia stopy życiowej ludności i przekroczenia pod tym względem poziomu przedwojennego. Zadanie to zostało zrealizowane. Spożycie najważniejszych artykułów, które w r. 1946 kształtowało się w przeliczeniu na jednego mieszkańca znacznie niższe niż przed wojną, wzrosło wydatnie i w szeregu artykułów przekroczyło znacznie poziom przedwojenny. Spożycie maki pszennej na jednego mieszkańca w r. 1949 było o 31 proc. wyższe niż przed wojną, spożycie jaj o 19 proc., mięsa o 25 proc., cukru o 53 proc., tkanin bawełnianych o 17 proc., a tkanin wełnianych o 61 proc. więcej niż przed wojną.

Przebiegające prace realne pracowników fizycznych i umysłowych znacznie wzrosły w r. 1949 dwukrotnie w porównaniu z r. 1946, w rezultacie czego przekroczony znacznie poziom przedwojenny.

Jednocześnie pracownicy korpustyli z poważnych osiągnięć w dziedzinie rozwoju ubezpieczeń społecznych, których cały koszt obciążają zakłady pracy i szerokiego rozwoju w czasach pracowniczych. Została stworzona nowa instytucja zasiłków rodzinnych, stanowiąca dodatkowy, poważny element płacy zarobkowej.

W wyniku reformy rolnej, osadnictwa na ziemiach odzyskanych oraz polityki ekonomicznej państwa ludowego, konsekwentnie realizującej pomoc małorolnym i średniorolnym chłopom, wydatnie poprawiło się ich położenie materialne. Dzięki rozparcelowaniu majątków obszarniczych i ograniczaniu wyzysku uprawianego przez bogaczy wiejskich, dzięki polityce obniżających cen rolniczych oraz państwowej pomocy kredytowej i inwestycyjnej dla małych i średnich gospodarstw, dochody tych gospodarstw znacznie wzrosły w porównaniu z okresem przedwojennym. W okresie planu trzyletniego podniósł się poziom zdrowotności i nastąpił poważny spadek śmiertelności w stosunku do okresu przedwojennego, rozszerzył się zasadniczo zakres opieki nad matką i dzieckiem, nastąpił rozwój szkolnictwa wszystkich szczebli i udostępnienie go masom pracującym, nastąpiło upowszechnienie kultury.

W rezultacie wykonania planu trzyletniego, zagospodarowane zostały i złaczone w jedną całość gospodarstwa z resztą kraju ziemię odzyskane. Potencjał gospodarczy ziemi odzyskanych, odbudowany ze zniszczeń wojennych i uruchomiony wysiłkiem polskich mas pracujących, stał się jedną z podstaw szybkiego rozwoju gospodarczego całego kraju.

W rezultacie wykonania planu trzyletniego sektor socjalistyczny gospodarki narodowej poważnie wzmościł się i rozszerzył.

Gdy w r. 1946 produkcja przemysłu socjalistycznego stanowiła 79 proc. wartości produkcji łącznej całego przemysłu i rzemiosła, w r. 1949 udział ten

wzrósł do 89 proc. W rolnictwie wartość produkcji gospodarstw państwowych wzrosła z 1,6 proc. w 1946 r. do 6,4 proc. w 1949 r. ogólnej wartości produkcji rolnej. W ostatnim roku planu trzyletniego został zapoczątkowany rozwój rolniczej spółdzielczości produkcyjnej. Poza państwowymi gospodarstwami rolnymi i spółdzielniami produkcyjnymi sektor socjalistyczny w rolnictwie reprezentowany był przez spółdzielcze i państwowe ośrodki maszynowe.

Handel państwowy i spółdzielczy, który w r. 1946 obejmował 80 proc. obrotów hurtowych i 22 proc. obrotów detalicznych, w r. 1949 objął blisko 100 proc. obrotów hurtowych i 55 proc. obrotów detalicznych.

Skup zboża i mięsa został całkowicie przejęty przez sektor socjalistyczny. Państwo Ludowe zrealizowało monopol sektora socjalistycznego w dziedzinie handlu zagranicznego.

W związku z zmianami struktury społeczno-gospodarczej kraju, zmieniła się radykalnie struktura klasowa ludności. Liczba osób utrzymujących się z pracy najemnej, poza rolnictwem wzrosła z 18,2 proc. ludności w okresie przedwojennym na 35,9 proc. w r. 1949. Zostało zlikwidowane bezrobocie, plaga mas pracujących kapitalistycznych - obszarniczej Polski, a przedłużenie rolnicze, które przed wojną szacowane w Polsce na ok. 8 mln. osób, zostało zredukowane do niewielkich rozmiarów.

Wzrost świadomości i bojowości politycznej oraz aktywności produkcyjnej klasy robotniczej, rozwój ruchu współzawodniczący i ruchu racjonalizatorskiego, umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i wzrost świadomości pracujących mas chłopskich, włączenie się przeważającej części inteligencji pracującej w dzieło budownictwa socjalistycznego, wzrost czynnego udziału w życiu gospodarczym i społecznym kobiet i młodzieży - zdecydowały o pomyślnym wykonaniu planu trzyletniego.

Wyniki osiągnięte w okresie odbudowy umożliwiają przejście do nowego etapu budownictwa socjalistycznego, postawienie go spodarce narodowej nowych zadań w dziedzinie rozwoju siły wytwórczej i przebudowy społecznej. Zgodnie z wytycznymi, uchwalonymi w grudniu 1948 r. przez I Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sześciolletni plan rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski jest planem wielkiego rozwoju siły wytwórczej, wzrostu dobrobytu mas pracujących, rozkwitu kultury, planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Zbudowanie podstaw socjalizmu oznacza:

- 1 Znaczne podniesienie poziomu siły wytwórczej ze szczególnym uwzględnieniem produkcji środków wytwórczych.
- 2 Okiełznanie i ograniczenie elementów kapitalistycznych w tych dziedzinach naszej gospodarki, w których jeszcze one występują oraz dalsze ich stopniowe wyperanie, a następnie i likwidowanie jako klasy.
- 3 Dobrowolne przekształcenie poważnej części gospodarstw małorolnych i średniorolnych w gospodarstwa zespolone - socjalistyczne spółdzielnie produkcyjne i zamknięcie przez to źródeł rozwoju kapitalizmu.

Oparte na zasadach socjalistycznej solidarności i wzajemnej pomocy pogłębienie i zacieśnienie wzajemnych stosunków ekonomicznych i współpracy gospodarczej, prowadzące do jak najszerzego rozwoju siły wytwórczej na bazie planów gospodarczych Polski, ZSRR i krajów demokracji ludowej.

5 Znaczny wzrost dobrobytu materialnego, polepszenie warunków życiowych i podniesienie kultury i aktywności mas pracujących.

Dla osiągnięcia tych celów należy:

- 1 Zapewnić szybki rozwój przemysłu socjalistycznego, a w pierwszym rzędzie przemysłu produkującego środki wytwórczości, od którego poziomu zależy rozwój całej gospodarki narodowej.
- 2 W szczególności należy zapewnić szybki rozwój przemysłu hutniczego, maszynowego i chemicznego. Dla lepszego zaspokojenia potrzeb mas pracujących należy jednocześnie wydatnie rozwinąć przemysł produkujący przedmioty spożywcze. Szczególną opieką winien być otoczony rozwój drobnego przemysłu socjalistycznego, nastawionego na zaspokojenie potrzeb lokalnych.
- 3 Osiągnąć taki poziom produkcji rolnej, który umożliwi zaspokojenie rosnących potrzeb gospodarki narodowej na produkty rolne;
- 4 Zapewnić materialne i techniczne warunki dobrowolnego zrzeszenia w spółdzielnie produkcyjne poważnej części gospodarstw chłopskich;
- 5 Podnieść poziom aktywności gospodarczej i kulturalnej zaoferowanych wschodnich i centralnych części kraju oraz niektórych niedostatecznie jeszcze za-

większyć pomoc państwa ludowego dla podniesienia produkcji drobnych i średnich gospodarstw chłopskich oraz wzmocnić socjalistyczne regulowanie przez państwo drobnotowarowej gospodarki chłopskiej.

5 Osiągnąć znaczne zwiększenie krajowej bazy surowcowej, jako niezbędnej podstawy rozwoju gospodarki narodowej, a w szczególności rozwinąć w dziedzinie rud żelaza i metali nieżelaznych, ropy naftowej, soli potasowych; zwiększyć produkcję podstawowych surowców chemicznych, celulozy i włókien sztucznych; zwiększyć produkcję przemysłowych surowców rolniczych, a zwłaszcza tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, lnu i innych roślin włóknistych, skór surowych i wełny.

4 Poważnie zwiększyć siłę obrotową kraju przez rozwój ogólnego potencjału wytwórczego i rozwój specjalnego przemysłu obronnego.

5 Zapewnić dalszy rozwój siły i obrotów socjalistycznej gospodarki, systematycznie wypierając elementy kapitalistyczne; zapewnić racjonalną organizację, właściwy układ sieci handlowej oraz jej unowocześnienie w celu wydajnej poprawy poziomu obsługi mas pracujących.

6 W oparciu o szybkie tempo wzrostu akumulacji socjalistycznej i biorąc pod uwagę wielki zasięg nakładów inwestycyjnych, niezbędny dla wykonania zadań planu, rozwinąć odpowiednio produkcję materiałów budowlanych i przemysł budowlany i wyposażyć go w nowoczesne środki techniczne.

7 Zapewnić systematyczny postęp techniczny i organizacyjny we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej jako warunek, bez którego niemożliwe jest osiągnięcie planowanego tempa wzrostu produkcji i zwiększenia wydajności pracy; stworzyć warunki wszechstronnego rozwoju nauki oraz prac naukowych - badawczych w oparciu o osiągnięcia przodującej nauki radzieckiej.

8 Osiągnąć znaczny wzrost wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, dążąc do maksymalnego zmniejszenia rozpiętości, istniejącej pod tym względem między Polską a krajami najbardziej uprzemysłowionymi. W tym celu należy dążyć do najpełniejszego wykorzystania czasu pracy; wydajnie rozszerzyć mechanizację robót pracochłonnych; zapewnić pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnej maszyn i urządzeń oraz intensyfikację procesów produkcyjnych; stworzyć warunki dla pogłębienia i rozszerzenia ruchu socjalistycznego współzawodniczący i ruchu racjonalizatorskiego; umocnić socjalistyczną dyscyplinę pracy w całej gospodarce narodowej.

9 Osiągnąć poważne oszczędności w gospodarce narodowej przez zmniejszenie norm zużycia surowców, materiałów, paliwa i energii, a w szczególności zmniejszenie norm zużycia żelaza, drzewa, cementu i innych materiałów budowlanych oraz metali nieżelaznych.

10 Zapewnić systematyczne podnoszenie stopy życiowej mas pracujących drogą wzrostu zarobków gotówkowych i stopniowej realizacji polityki obniżania cen w miarę wzrostu wydajności pracy i zmniejszania kosztów własnych produkcji; zapewnić rozwój i usprawnienie systemu ubezpieczeń społecznych, opieki nad matką i dzieckiem, czasów pracowniczych, polepszenie warunków mieszkaniowych klasy robotniczej, rozbudowanie urzędów komunalnych.

11 Poprawić warunki zdrowotności mas pracujących i ulepszyć ochronę zdrowia ludności, poprawić warunki bezpieczeństwa i higieny pracy.

12 Podnieść poziom kulturalny i szeroki mas pracujących; zlikwidować do końca analfabetyzm; zapewnić rozwój i podniesienie poziomu szkolnictwa wszystkich szczebli, rozwój prasy i wydawnictw książkowych, radiofonii i kinematografii i udostępnić w jak najszerzym stopniu szerokim masom pracującym osiągnięcia kultury i sztuki; rozwinąć i pogłębować rewolucję kulturalną w Polsce.

13 Zapewnić gospodarcze i zdrowotne dopływy potrzebnej ilości nowych robotników oraz kadr wykwalifikowanych robotników i personelu technicznego i kierowniczego, oraz szeroki rozwój szkolnictwa zawodowego wszystkich szczebli i szeroki rozwój kursów dokształcających i przysposabiających do zawodu, przez budownictwo osiedli mieszkaniowych i urzędów socjalnych, związanych z zakładami pracy, przez szerokie wciągnięcie kobiet do produkcji i ułatwienie im pracy zawodowej. Zapewnić dopływy kadr kwalifikowanych do administracji państwowej, instytucji kulturalno-oświatowych oraz służby zdrowia.

14 Podnieść poziom aktywności gospodarczej i kulturalnej zaoferowanych wschodnich i centralnych części kraju oraz niektórych niedostatecznie jeszcze za-

gospodarowanych powiatów w województwach zachodnich i północnych przez odpowiednią politykę rozmieszczenia sił wytwórczych.

15 Umoćnić złoty polski; upowszechnić i umocnić rozrachunek gospodarczy w przedsiębiorstwach socjalistycznych, wzmocnić walkę z wszelkimi przejawami marnotrawstwa, rozrzutności i przerosłości administracyjnych; przyspieszyć obieg środków obrotowych, osiągnąć poważne obniżenie kosztów własnych, osiągnąć wysoki poziom i systematyczny wzrost socjalistycznej akumulacji we wszystkich gałęziach gospodarki.

16 Stworzyć państwowe rezerwy surowców i materiałów oraz podstawowych artykułów konsumcyjnych w celu zabezpieczenia gospodarki narodowej.

17 Udoskonalić organizację i pogłębienie metody socjalistycznego planowania, jako podstawowego narzędzia kierownictwa gospodarki narodowej i mobilizacji jej wewnętrznych rezerw; rozwinąć i pogłębienie planowanie wewnątrzzakładowe, wzmocnić i rozszerzyć planowanie terenowe.

Realizacja zadań Planu 6-letniego wymagać będzie ogromnego rozmachu, budownictwa socjalistycznego, mobilizacji wy-

silkę całego narodu, ujawnienia i wykorzystania wszystkich rezerw gospodarki narodowej. W realizacji planu szczególnie wielką rolę przypadnie młodemu pokoleniu narodu. Wykonanie planu wymagać będzie wielokrotnie większej energii mas pracujących, partii, organizacji społecznych i aparatu państwowego w pokonywaniu trudności, powstających w toku urzeczywistnienia planu. Wymagać ona będzie zastrzeżenie walki klasowej przeciw elementom kapitalistycznym i reakcyjnym, wymagać będzie wielkiego zastrzeżenia czujności i waleczności ze strony klasy ro-

botniczej i mas pracujących w stosunku do agentów imperialistycznych, w stosunku do wewnętrznych i zewnętrznych wrogów.

W oparciu o sojusz z wielkim Związkiem Radzieckim i jego braterską pomoc oraz o współpracę z krajami demokracji ludowej, rozwijając niepożyte siły narodu, Polska Ludowa ma możliwość pokonania wszelkich kłopotów imperialistycznych i trudności wewnętrznych oraz zwycięskiego wykonania wielkiego planu budowy podstaw socjalizmu, który zmieni oblicze naszego kraju i wzmocni nasz wkład we wspólną dzieło obrony pokoju i postępu-

Z rozdziału II: wzrost produkcji i inwestycji

Rozwój przemysłu

W roku 1955 - w ostatnim roku planu 6-letniego należy osiągnąć wartość produkcji całego przemysłu socjalistycznego w wysokości 43,8 mld. zł w cenach niezmienionych, tj. wzrost o 158 proc. w porównaniu z r. 1949.

Wartość produkcji przemysłu wsi osiągnąć:

PALIWA I ENERGETYKA	
Węgiel kamienny	100 mln. t.
Węgiel brunatny	8,4 mln. t.
Ropa naftowa	394 tys. t.
Gas ziemny	480 mln. m sześć.
Energia elektryczna	19,3 mld. kWh

KOPALNICTWO RUD	
Rudy żelazne	3,0 mln. t.
Rudy cynkowo-olowiane	2,2 mln. t.
Rudy miedziane	3,2 mln. t.

HUTNICTWO	
Surówka	3,5 mln. t.
Stal surowa	4,6 mln. t.
Wyroby walcowane	3,2 mln. t.
Cynk	197,6 tys. t.
Miedź elektrolityczna	25,0 tys. t.

MASZYNY I URZĄDZENIA	
Obrobarki do metali i drzewa	12,2 tys. szt.
Turbiny parowe kondensacyjne	125 MW
Kotły wodnorurkowe stałe	3.000 t. pary/godz.
Maszyiny i urządzenia dla hutnictwa	161 mln. zł wg cen niezmi.
Maszyiny i urządzenia dla górnictwa	290,5 mln. zł wg cen niezmi.
Maszyiny włókiennicze	80 mln. zł wg cen niezmi.
Urządzenia dźwigowe	245 tys. t.
Sprężarki amoniakalne	600 t.

MASZYNY ROLNICZE	
Traktory	11 tys. szt.
Kombajny do zbóż	750 szt.
Plugi traktorowe	14,3 tys. szt.
Siewniki traktorowe do zbóż	5 tys. szt.
Snopowiazalki	5,6 tys. szt.
Młocarnie motorowe	6 tys. szt.

MASZYNY BUDOWLANE	
Betoniaraki	1.150 szt.
Ciętkie żurawie	140 szt.
Wielkie koparki	70 szt.
Windy budowlane	2.500 szt.

ŚRODKI TRANSPORTOWE	
Parowozy normalnotorowe	315 szt.
Wagony towarowe normalnotorowe w przeliczeniu na 2-osiowe	18,8 tys. szt.
Wagony osobowe	630 szt.
Samochody ciężarowe	25 tys. szt.
Samochody osobowe	12 tys. szt.

ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE	
Silniki elektryczne do 50 KW	170 tys. szt.
Silniki elektryczne powyżej 50 KW	5 tys. szt.
Transformatory dla gospodarki energetycznej	2,4 tys. MVA
Aparatura rozdzielcza i zabezpieczeniowa wysokiego i niskiego napięcia	181 mln. zł wg cen niezmi.
Kable silnopiętrowe ziemne	22 tys. ton
Łączniki oświetleniowe normalne	33 mln. szt.
Zarządki telefoniczne	85 tys. szt.
Odbiorniki radiowe	300 tys. szt.

ARTYKUŁY CHEMICZNE	
Kwas siarkowy w przeliczeniu na 100 proc.	540 tys. ton
Soda kalcynowana	889 " "
Soda kaustyczna	162 " "
Nawozy azotowe w przeliczeniu na czysty składnik N	230,8 " "
Nawozy fosforowe w przeliczeniu na czysty składnik P ₂ O ₅	250 " "
Sól potasowa w przeliczeniu na K ₂ O	16 " "
Środki owadobójcze	26,9 " "
Barwniki	7,9 " "
Elektrody węglowe	31 " "
Kauczuk syntetyczny	15 " "
Penicylina	800 mld. jedn.

MATERIAŁY BUDOWLANE	
Cement	4.950 mln. ton
Cegła budowlana	3.756 mln. szt.
Wapno budowlane	1,6 mln. ton.

SZKŁO I CERAMIKA	
Szko okienne	15 mln. m kw.
Szko do opakowań	147,1 tys. ton
Porcelana techniczna i elektro-techniczna	15,2 " "
Porcelana stolowa	8,5 " "
Fajans stolowy	6,6 " "

ARTYKUŁY WŁÓKIENNICZE	
Tkaniny bawełniane	607,7 mln. mb.
Tkaniny wełniane	74,9 " "
Tkaniny lniane i pakulane	74,7 " "
Tkaniny jedwabne	103,9 " "
Wyroby dziane	14,5 tys. ton
Włókno cięte	56,8 " "
Sztuczny jedwab	16,6 " "

ODUWIE	
Obuwie skórzane	22,2 mln. par
Obuwie gumowe	16,4 mln. par

PAPIER I CELULOZA	
Celuloza	414,0 tys. ton
Papier	530,0 " "
Tektura	91,8 " "

ARTYKUŁY DRZEWNE	
Tarcica	4 mln. m sześć.
Sklejki i płyty stolarskie	106 tys. m sześć.

Płyty spłiśnione	80 tys. ton
Mebelę gięte	2,8 mln. szt.
Mebelę stolarskie i tapicerskie	3,1 mln. szt.
Komplety mebli	137 tys. kompl.
Zapałki	321 tys. skrzyni

ARTYKUŁY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO	
Cukier	1.100 tys. ton
Tłuszcze zwierzęce jadalne	116 " "
olej jadalny	25 " "
Masło	116 " "
Mięso	952 " "
Spirytus surowy w przeliczeniu na 100 proc.	214,6 mln. l.
Piwo	600 mln. l.
Wino	35,4 mln. l.
Sól kamienna i warzona	485 tys. ton
Mydło do prania	88,1 " "
Papierosy	30 mld. szt.

Wydajność pracy w socjalistycznym przemyśle wielkim i średnim, mierzona wartością produkcji w cenach niezmienionych na jednego robotnika produkcyjnego, winna wzrosnąć o 60 proc. Główną nap

6-letni Plan rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu

(Dokończenie ze str. 6)

Przebieg plany ziemniaków winny wynieść 150 q z ha, tj. o 23 proc. więcej niż w roku 1949, buraków cukrowych 240 q z ha, tj. o 30 proc. więcej, roślin oleistych 11,5 q z ha, tj. o 40 proc. więcej.

konie	3.000
bydło	9.500
trzoda chlewna	10.500
owce	3.800
drób	105.700

Wartość produkcji rolniczej gospodarstw państwowych winna przekroczyć o 168 proc. poziom r. 1949. Wzrost produkcji roślinnej winien wynieść 123 proc., a produkcji zwierzęcej 353 proc.

Państwo stworzy warunki dla objęcia poważnej części gospodarstw rolnych przez socjalistyczną spółdzielczość produkcyjną. Należy zwrócić szczególną uwagę na wzmocnienie organizacyjną i gospodarczą rolniczych spółdzielni produkcyjnych, a w szczególności na należyte stosowanie dźwigni obrachunkowej, jako podstawy rozdziału przychodów spółdzielni.

Należy zwiększyć liczbę Państwowych Ośrodków Maszynowych do 850 wobec 30 w roku 1949, a liczbę posiadanych przez nie traktorów — do 35.890 wobec 200 w r. 1949.

Z gospodarstw państwowych należy stworzyć wzorowe gospodarstwa socjalistyczne i zwiększyć ich produkcję całkowitą i towarową w stopniu znacznie przekraczającym wzrost produkcji całego rolnictwa.

Rozwój gospodarstw państwowych winien zaspokoić poważną część zapotrzebowania miast na wytwory rolne i zapewnić zaopatrzenie spółdzielni produkcyjnych oraz małego i średniorolnego gospodarstwa chłopskiego w nasiono selekcyjne i zwierzęta zarodowe.

Wartość produkcji rolniczej gospodarstw państwowych winna przekroczyć o 168 proc. poziom r. 1949. Wzrost produkcji roślinnej winien wynieść 123 proc., a produkcji zwierzęcej 353 proc.

Ogólna powierzchnia zbiorów gospodarstw państwowych winna osiągnąć 1.935 tys. ha, tj. wzrosnąć o 61 proc. W szczególności powierzchnia zbiorów wzniesie: pszenicy — o 69 proc., jęczmienia — o 83 proc., buraków cukrowych — o 68 proc., roślin oleistych — o 93 proc., roślin włóknistych — o 160 proc. i roślin pastewnych — o 99 proc.

Zbiory 4 zbóż winny w r. 1955 wzrosnąć o 87 proc., a w szczególności: pszenicy — o 117 proc., żyta — o 62 proc., jęczmienia — o 145 proc., owsa — o 77 proc.

Ogólny zbiór 4 zbóż winien wynieść 1.776 tys. ton przy średnich plonach pszenicy o 30 proc. więcej, niż w roku 1949, buraków 28 proc., ziemniaków o 35 proc. i owsa o 32 proc.

Należy zapewnić wzrost zbiorów: ziemniaków o 219 proc., buraków cukrowych — o 175 proc., roślin oleistych — o 165 proc.

Przebieg plany ziemniaków winny być o 67 proc. większy, niż w roku 1949, buraków cukrowych o 66 proc., a roślin oleistych o 38 proc. Należy osiągnąć w gospodarstwach państwowych w roku 1955 wzrost pogłowia inwentarza żywego: koni o 59 proc., bydła o 215 proc., trzody chlewniej o 320 proc., owiec o 358 proc. Pogłowie drobiu wzrosnąć około 40-krotnie w porównaniu z rokiem 1949.

Z rozdziału III: podniesienie dobrobytu materialnego i kulturalnego ludności

Wzrost stopy życiowej ludności wyniesie 50 — 60 proc. w porównaniu z rokiem 1949. Należy do tego:

zwiększenie stanu zatrudnienia, masowe szkolenie nowych kadr i podnoszenie kwalifikacji zawodowych, wzrost płac w oparciu o wrażliwość wydajności pracy, obniżkę cen towarów szerokiego spożycia, znaczne zwiększenie obrotów handlu detalicznego, wydajne zwiększenie nakładów na gospodarstwo komunalne i mieszkaniowe,

wydajny wzrost nakładów na rozwój kultury, nauki i oświaty, ochronę zdrowia, kultury fizycznej i pomocy społecznej.

W celu zapewnienia planowego wzrostu produkcji i usług, stan zatrudnienia w gospodarstwie socjalistycznym poza rolnictwem osiągnie 5,7 miliona osób, tj. wzrosnąć o 60 proc. w porównaniu z rokiem 1949. Udział kobiet w ogólnej liczbie zatrudnionych w gospodarstwie socjalistycznym wzrosnąć do 33,3 proc. przez przyjęcie do pracy w okresie planu ok. 1.200 tys. kobiet.

Na podstawie wzrostu wydajności pracy realne zarobki robotników i pracowników umysłowych w gospodarstwie socjalistycznym wzrosną przeciętnie w r. 1955 o 40 proc. w porównaniu z r. 1949.

Ustawa wyznacza zadanie wydatnego zwiększenia udziału robotników wynagradzanych na zasadzie akordu.

Ogólna wartość masy towarowej w handlu detalicznym w ramach 1950 r. wzrosła w r. 1955 prawie dwukrotnie w porównaniu z r. 1949. Detaliczny obrót towarowy w handlu państwowym i spółdzielczym wzrosł do ponad 3.000 milj. zł. w cenach z roku 1950, tj. o 238 proc. Należy rozszerzyć sieć detalicznego handlu do 88 tysięcy punktów sprzedaży, tj. przeszło dwukrotnie.

Zwiększy się spożycie w zakresie artykułów przemysłowych i rolnych. W szczególności spożycie mąki pszennej wzrosnie o 34 proc., masy o 165 proc., jaj o 12 proc., cukru o 26 proc., mięsa wieprzowego o 41 proc., mięsa wołowego i cielęcego o 63 proc., tkanin i konfekcji bawełnianej o 41 proc., tkanin i konfekcji wełnianej o 38 proc., obuwia skózanego o 76 proc., mydła i proszku do prania o 73 proc., odbiorników radiowych o 311 proc.

W handlu detalicznym należy osiągnąć wzrost wydajności pracy mierzonej wartością obrotu na jednego zatrudnionego o co najmniej 45 proc. W całym handlu umiarkowanie należy osiągnąć obniżkę kosztów rzeczowych o co najmniej 15 proc.

W okresie planu należy wybudować 723 tysiące izb mieszkalnych, w tym w ramach akcji budownictwa indywidualnego dla

świata pracy przy pomocy Państwa — ok. 54 tys. izb. Należy zwiększyć długość sieci wodociągowej o 15 proc., a kanalizacyjnej — o 18 proc., zaopatrzyć w wodociąg 41 miast, pozabawionych dotychczas tych urządzeń, a w urządzeniu kanalizacyjnym 36 miast.

Należy zwiększyć liczbę tramwajów o 48 proc., trolejbusów o 26 proc., autobusów o 99 proc. W okresie planu należy zwiększyć liczbę absolwentów szkół zawodowych do ponad 1 miliona osób, w tym ponad 700 tys. absolwentów szkół I stopnia i ponad 300 tys. absolwentów szkół II stopnia.

W szczególności w okresie planu należy osiągnąć: — w zakresie szkolenia kadr dla przemysłu i transportu liczbę 560 tys. absolwentów, — w zakresie szkolenia kadr dla budownictwa liczbę 44 tys. absolwentów, — w zakresie szkolenia rolniczego 79 tys. absolwentów, kładące specjalny nacisk na wykształcenie techników rolniczych, niezbędnych dla Państwowego Gospodarstwa Rolniczego i rolniczych spółdzielni produkcyjnych, — w zakresie szkolenia ekonomiczno-handlowego 205 tys. absolwentów.

Ponadto należy wyszkolić na kursach kwalifikacyjnych I i II stopnia 336 tys. osób, w tym 244 tys. osób w kierunku technicznym. W szkołach wyższych należy wyszkolić w okresie planu

nowych ośrodków przemysłowych w rejonach Konina — Kłodawy, Łomży — Ostrołęki, dołnej Noteci i Lublina, rozbudować przemysł na zaniedbanych gospodarczo obszarach województwa: białostockiego, olsztyńskiego, lubelskiego oraz kieleckiego, zrealizować dalszy poważny etap prac w dziele odbudowy i rekonstrukcji Warszawy, jako socjalistycznej stolicy państwa ludowego; zapewnić stolicy mocny trzon proletariatu; poprzez rozbudowę przemysłu w Warszawie i jej najbliższych okolicach,

zrealizować dalszy poważny etap prac w dziele odbudowy i rekonstrukcji Warszawy, jako socjalistycznej stolicy państwa ludowego; zapewnić stolicy mocny trzon proletariatu; poprzez rozbudowę przemysłu w Warszawie i jej najbliższych okolicach,

zrealizować dalszy poważny etap prac w dziele odbudowy i rekonstrukcji Warszawy, jako socjalistycznej stolicy państwa ludowego; zapewnić stolicy mocny trzon proletariatu; poprzez rozbudowę przemysłu w Warszawie i jej najbliższych okolicach,

Z rozdziału IV: rozwój gospodarczy województw

W okresie planu zostanie zapoczątkowany długotrwały proces, amercyjny do bardziej równomiernego rozmieszczenia sił wytwórczych oraz urządzeń socjalnych i kulturalnych na przestrzeni całego kraju. Zostaną zmniejszone nierówności w roz-

woju życia gospodarczego i kulturalnego, będące rezultatem w różnym stopniu rozwoju województw i miast. W szczególności należy rozwinąć przemysł na terenie województwa krakowskiego i rzeszowskiego, rozpocząć budowę

Z rozdziału V: postanowienia końcowe

Postanowienia końcowe Ustawy głosi m. in.:

Powierza się Radzie Ministrów systematyczną kontrolę wykonania 6-letniego Planu Rozwoju Gospodarczego i Budowy Państwa Socjalizmu oraz upoważnia

Radę Ministrów do wprowadzenia w ramach przedstawionych Sejmowi do zatwierdzenia projektów rocznych narodowych planów gospodarczych, koniecznych w toku praktycznej realizacji planu 6-letniego uzupełnień i zmian w zadaniach wynikających z niniejszej Ustawy. Poleca się ministerstwu, przedsiębiorstwom, zakładom i instytucjom upoważnionym zapewnić warunki, które umożliwią wszechstronny udział robot-

ników, mas pracujących chłopstwa i inteligencji pracującej w dziele urzeczywistnienia zadań planu 6-letniego na podstawie socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Na czołowym miejscu pismo publikuje odpowiedź Stalina na list premiera Indii — Nehru, w sprawie Korei.

Rozwój gospodarczy Warszawy i woj. warszawskiego w Planie 6-letnim

Ustawa o planie 6-letnim w ramach zadań dla całej Polski ustala następujące zadania w zakresie rozwoju gospodarczego i kulturalnego miasta stołecznego Warszawy.

Warszawa, miasto o bogatych tradycjach rewolucyjnych, winna stać się silnym ośrodkiem robotniczym. W szczególności należy wybudować w Warszawie fabrykę samochodów osobowych, fabrykę tołarek, zakłady lamp elektrycznych, zakłady urządzeń

Produkcja wytworów zwierzęcych w gospodarstwach państwowych w roku 1955 winna wynieść w zakresie żywa wołowego i cielęcego o 274 proc. więcej, żywa wieprzowego o 319 proc. więcej, mleka o 433 proc. więcej, wełny o 400 proc.

W zakresie rybołówstwa śródlądowego gospodarstw państwowych należy obudować i urządzić 16,2 tys. ha stawów rybnych. Należy osiągnąć wzrost powierzchni zagospodarowanej w gospodarstwie jeziorowym o 130 tys. ha. Należy rozbudować i odbudować wylegarnie, ośrodki zarobienia oraz dokonać zakupu odpowiedniej ilości sprzętu pływającego i połowowego.

Wydajność pracy na jednego pracownika w PGR wzrosła o około 90 proc.

Należy osiągnąć obniżenie kosztów własnych produkcji w gospodarstwach państwowych przy najmniej o 30 proc.

Rozwój komunikacji i łączności

W związku z rozwojem życia gospodarczego należy zapewnić zwiększenie przewozów towarowych w roku 1955 wszystkimi środkami transportu do 323 milionów ton, tj. o 117 proc. oraz przewozów osobowych do 1.082 milionów osób, tj. o 104 proc. w porównaniu z r. 1949.

Należy wybudować nowe linie kolejowe o łącznej długości 704 km. Należy przeprowadzić pełną elektryfikację linii Katowice — Częstochowa — Warszawa z odgałęzieniami Kozłuszki — Łódź i linii Wejherowo — Pruszczyk. Należy elektryfikować ruch osobowy w obrębie węzła warszawskiego oraz rozbudować węzły i stacje w rejonie Nowej Huty, przebudować i zmodernizować węzły kolejowe: warszawski, górnośląski, gdański — gdynski oraz odbudować 1.037 km torów kolejowych.

Ustawa przewiduje osiągnięcie wzrostu wydajności pracy na kolejach normalno-torowych o co najmniej 52 proc. Należy osiągnąć obniżenie kosztów własnych na kolejach o co najmniej 17 proc.

Należy wybudować nowe linie kolejowe o łącznej długości 704 km. Należy przeprowadzić pełną elektryfikację linii Katowice — Częstochowa — Warszawa z odgałęzieniami Kozłuszki — Łódź i linii Wejherowo — Pruszczyk. Należy elektryfikować ruch osobowy w obrębie węzła warszawskiego oraz rozbudować węzły i stacje w rejonie Nowej Huty, przebudować i zmodernizować węzły kolejowe: warszawski, górnośląski, gdański — gdynski oraz odbudować 1.037 km torów kolejowych.

W żegludzie śródlądowej należy zapewnić przewiezienie 2 milionów ton towarów.

W okresie planu zostanie zrealizowany pierwszy etap budowy wielkiej magistrali wodnej Wschód — Zachód, droga kanał: zacji Buga na odcinku od Brześcia do Modlina i regulacji środkowej Wisły.

Należy powiększyć o 186 jedno stek floty handlowej i o 162 proc., a jej nośność o 208 proc.

Należy zaopatrzyć rolnictwo w okresie planu w maszyny rolnicze ogólnej wartości około 650 milj. zł w cenach niezmienionych, a jednocześnie polepszyć ich jakość i znacznie rozszerzyć asortyment pod kątem potrzeb gospodarki społecznej.

W okresie planu należy dostarczyć Państwowym Gospodarstwom Rolnym i Państwowym Ośrodkom Maszynowym: siewniki traktorowych do zbóż 12.000 szt., sponowizalek traktorowych 10.050 szt., kombajnów do zbóż 1.800 szt., kosiarzek traktorowych 5.350 szt., traktorowych sadzarek do ziemniaków 5.390 szt., młocarni motorowych o 15 q/godz. 2.575 szt., kopaczek traktorowych do ziemniaków 5.700 szt.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

Należy zapewnić łączne zaopatrzenie rolnictwa w traktory (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) w ilości 80,7 tys. szt. Należy elektryfikować 8.900 gromad.

W oparciu o główne trasy wybudować nowe osiedla mieszkaniowe o łącznej liczbie ponad 100 tys. izb, z zapewnieniem osiedlom niezbędnej sieci handlowej oraz urządzeń socjalnych i kulturalnych; rozbudować i urządzić kanalizację i wodociągowe tak, by w roku 1955 około 96% ludności mogło korzystać z wody cz. gów, zaś 88% z kanalizacji.

Rozbudować wyższe szkolnictwo i instytucje naukowo-badawcze, a zwłaszcza Politechnikę Warszawską.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warszawskiego, a w szczególności: zbudować huty stali szlachetnych, fabrykę celulozy siarczynowej i papieru w Ostrołęce, fabrykę maszyn w Płocku, fabrykę frezarek w Pruszkowie, zakłady

te. tonięcego ukształtowania dzielnic śródmiejskich.

Należy rozbudować przemysł i rolnictwo w okolicach Warszawy oraz podnieść pod względem gospodarczym i kulturalnym nieuprzemysłowione północne i wschodnie części woj. warsz

Czytelnicy i korespondenci piszą

Jestem całym sercem z narodem koreańskim

Jestem pensjonariuszem Domu Ciepki Spółecznej w Lesznowoli...

A o premii zapomniano!

W „Trybunie Ludu” z dnia 19 lipca br. ukazał się artykuł pt. „Duże usprawnienia w Zjednoczonych Zakładach Przemysłu Farmaceutycznego...”

Ludność wsi musi być zawiadomiona o przyjeździe ekip lekarskich

Stosownie do przeprowadzonych rozmów z sekretarzem Kom. Miejskiego PZPR i członkami Rady Narodowej...

Odpowiedzi redakcji

Ob. Brzek Paweł, Tarnowskie Góry, ul. Opolska 16. Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie przyznała...

Zdumiewający świat

(Wrażenia z pobytu w ZSRR)

Maria Kamińska

Wiele się u nas pisze o ZSRR i wiele się o nim wie. Ale gdy zetknął się z nim bezpośrednio...

Wiemy o tym wszyscy z tam, odczytów, referatów. Ale tam od pierwszej chwili ogarnia nas to życie: nowe, wspaniałe, zwycięskie...

Moskwa tętni życiem, rozmarciem, młodocia. Na ulicach tysiące samochodów: „Pobiedy” i „ZIS-y”...

Wszystkiego jest obfitość, wielka, oszałamiająca obfitość. I widać: niedaleki jest ten dzień, gdy komunizm będzie zasada...

Wielki uczyony radziecki Łysenko, czarodziej, przekształcający przyrodę oznajmił w 50-lecie swych urodzin...

Wyzwoleni z ucisku kapitalizmu ludzie radziecy, przekształcają sami siebie. Powstają zarysami nowego społeczeństwa...

Fakty? Odpada gdzieś od ludzi egoizm, sokobstwo. Ludzie są przedziwnie przychylni, serdeczni, gotowi do okazania pomocy...

Tak! człowiek w Związku Radzieckim i dlatego człowiek tam nigdy nie jest samotny i opuszczony. Zdumiewająca jest opieka nad starcami i inwalidami wojennymi...

Dobrze jest dzieciom w Związku Radzieckim. Mówią o sobie z pełnym zrozumieniem: my, młodzi leniniści, zbudujemy komunizm.

Zbudują go na pewno. Z młodzieży bije radość życia, energia. Najbardziej ceni się dziś w ZSRR w młodym chłopcu, czy młodej dziewczynie...

Wszystki idą naprzód. Co może? wszyscy mkną naprzód. Dumni z osiągniętych rezultatów, ludzie ci dziesiątki i setki razy w swym życiu przekonywali się...

Obok tego — bolszewicki hart. Z zaciętnymi pięściami mówią ludzie radziecy o faszystach i imperialistach.

Dość jest dzieciom w Związku Radzieckim. Mówią o sobie z pełnym zrozumieniem: my, młodzi leniniści, zbudujemy komunizm.

Zbudują go na pewno. Z młodzieży bije radość życia, energia. Najbardziej ceni się dziś w ZSRR w młodym chłopcu, czy młodej dziewczynie...

Wszystki idą naprzód. Co może? wszyscy mkną naprzód. Dumni z osiągniętych rezultatów, ludzie ci dziesiątki i setki razy w swym życiu przekonywali się...

Obok tego — bolszewicki hart. Z zaciętnymi pięściami mówią ludzie radziecy o faszystach i imperialistach.

Seweryn Pollak

Orzemy, piszemy, kujemy — Codzienni pracownicy rewolucji. Jak ceną plonkę obfitej jabłoni...

To samo słońce jest dziś żarliwsze niż zwykle I zielen bardziej gwałtowna — Słońce jak my przekracza diagramy i cykle...

I idąc od zachodu aż do wschodu ziemi, Wszędzie, gdzie budzi się wiosna, Widzi ją — rewolucję — rękami naszymi Tkana Na gigantycznych krosnach.

Ziemio, kulo ognista, co nigdy nie wrócisz W przebyte przestrzenie mroku — My wraz z toba. Porwani pędem rewolucji. Dotrzemy jej kroku.

Amerykańscy filmowcy — bojujownicy o postęp pozdrawiają z więzienia Festiwal w Karlowych Varach

W Karlowych Varach rozpoczął się pod hasłem „O pokój, o nowego człowieka, o lepszą ludzkość” Piąty Międzynarodowy Festiwal Filmowy...

W ramach Festiwalu odbyła się pierwsza konferencja postępowych filmowców i dziennikarzy z cyklu konferencji poświęconych zagadnieniu roli filmu w walce o pokój...

Nowe filmy polskiej produkcji

Ostatnio zakończono prace nad realizacją nowego polskiego filmu pełnometrażowego pt. „Dwie bratki”...

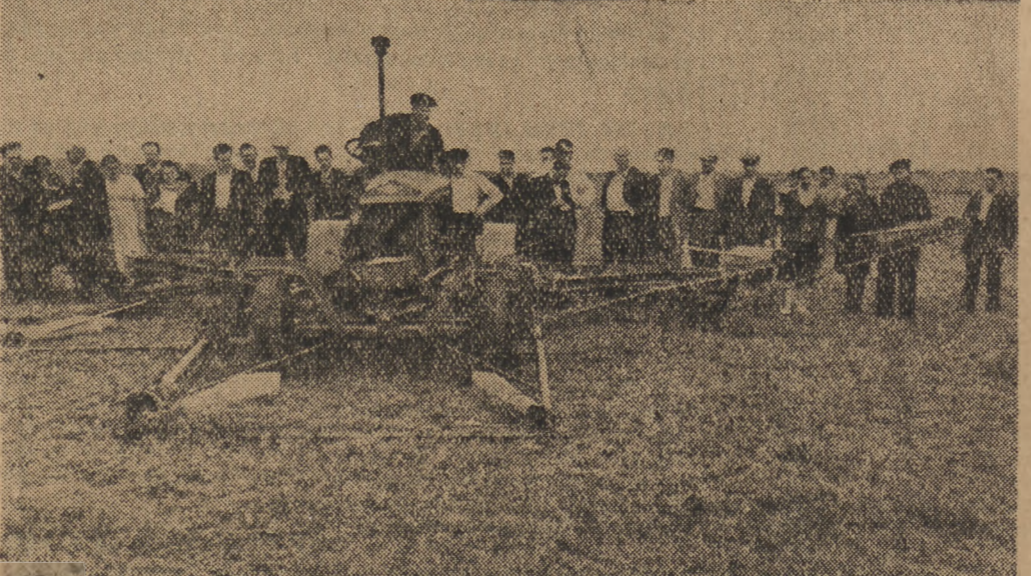
W końcu fazy produkcji znajduje się pełnometrażowy film z życia młodzieży lotniczej SP pt. „Pierwszy start”...

SZACHY

KONKURS „A” ZADANIE NR 72 Z. BOLESŁAWSKI (Katowice) (V wzm. zesz. „Memoriał Rytmu Różnego” 1949 r.)

Partia Hiszpańska i Partia Katalońska. Feltys — Szabo. 1. e4, e5, 2. Sd3, Sc6, 3. Gb5...

Turniej pamięci Przepiórk w Szewarnie - Zdroju. OBRONA NIMCOWICZA Szabo — Tajmałow. 1. d4, Sf6, 2. e4, e5, 3. Sc3...



Uczestnicy wycieczki chłopów polnych do ZSRR, oglądają na polach kółchozu im. „Pravdy” w kurganiskim rejonie motorowe maszyny do koszenia siana...

M-rostaw Kowalewski

Kampania znaczy walka

Pilka, w zamieszaniu przez kogós obita, trafiła pod nogi środkowego pomocnika, który skierował ją naprzód, gdzie stał na prawym skrzydle nie obstawiony Witok Rutkowski...

pek, Stach Żmudzki, spawacz. Tego dnia wielokrotnie miał możliwość popisania się swymi umiejętnościami...

dochodzi do momentu, kiedy defuzja zwalnia swój bieg. Przestają co chwila krajalnice, w końcu przesuwa się cyfra na liczniku wagi automatycznej...

Partia Hiszpańska and Partia Katalońska chess problems. Feltys — Szabo. 1. e4, e5, 2. Sd3, Sc6, 3. Gb5...